

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

DYSKUSJA PUBLICZNA

**NA TEMAT PROJEKTU
MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”**

**odbyta w dniu
29 listopada 2017 r.**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Dzień dobry, nazywam się Elżbieta Szczepińska, jestem Zastępcą Dyrektora w Biurze Planowania Przestrzennego. Ze mną jest Pani Kierownik Jolanta Czyż – Kierownik Pracowni Urbanistycznej, oraz część zespołu projektowego z głównym projektantem Panem Tomaszem Kaczorem.

Plan jest sporządzany, plan, który dzisiaj się spotykamy, czyli „Kolna – Obszar Łąkowy”, jest sporządzany w Biurze Planowania Przestrzennego. Uchwała o przystąpieniu do sporządzenia tego planu była w 2016 r. Spotykamy się z Państwem już drugi raz, gdyż pierwsze wyłożenie po całej procedurze sporządzania planu – zbieraniu wniosków, następnie przygotowaniu koncepcji, następnie przygotowaniach projektu planu, uzgodnieniach, opinii do planu – pierwsze wyłożenie tego projektu planu było w czerwcu-lipcu tegoż roku, i w wyniku złożenia uwag przez Państwa, następnie rozpatrzenia przez Prezydenta tych uwag nastąpiły zmiany w projekcie planu, i dzisiaj spotykamy się, żeby omówić jakie to zmiany zaszły w projekcie planu, gdyż ten projekt planu jest ponownie wykładany. Termin wyłożenia jest od 13 listopada do 11 grudnia. Dzisiaj mamy dyskusję publiczną. O dalszych formalnościach powiem później, a teraz poproszę projektanta, żeby przedstawił projekt planu.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Dzień dobry Państwu. Pierwsze wyłożenie, tak jak powiedziała Pani Dyrektor, miało miejsce od 26 czerwca do 24 lipca tego roku. W trakcie tego wyłożenia do projektu planu złożono 40 uwag oraz jedno pismo, które nie stanowiło uwagi. Uwagi zawierały w sumie 71 postulatów, i większość z tych postulatów dotyczyła przeznaczenia działek w obszarze projektu planu pod zabudowę. Uwagi zostały rozpatrzone przez Prezydenta Miasta Krakowa zarządzeniem nr 2114/2017 z dn. 28 sierpnia tego roku, i z ich rozpatrzeniem można się zapoznać na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej.

Za chwilę jeszcze wrócę do rozpatrzenia uwag, natomiast chciałbym wskazać na to, że projekty planów miejscowych opracowywane są w oparciu o ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ustawa ta precyzyjnie określa wszystkie etapy procedury planistycznej sporządzania planów miejscowych, zawiera także wskazania odnośnie wymaganych elementów jakie mają znaleźć się w planie miejscowym, a także wymagane uzgodnienia i opinie jakie powinien uzyskać projekt planu od określonych organów i instytucji. W ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym znajdują się także takie zapisy mówiące o konieczności zgodności projektu planu miejscowego ze Studium, tj. art. 9 ust. 4 ustawy, w brzmieniu: „ustalenia Studium są wiążące dla organu gminy przy sporządzaniu planów miejscowych”. Jest jeszcze art. 15 ust.1, i tutaj w ustawie zapisano, że: „Wójt, burmistrz, albo prezydent miasta sporządza projekt planu miejscowego zawierający część tekstową i graficzną, zgodnie z zapisami Studium oraz z przepisami odrębnymi, odnoszącymi się do obszaru objętego planem”. I jeżeli mowa o Studium – chodzi tutaj o Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa – to jest dokument przyjęty uchwałą Rady Miasta Krakowa w 2014 r. Dokument ten jest sporządzony dla całego Krakowa i wskazuje na poszczególnych terenach kierunki w jakich

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

powinny się te tereny rozwijać. Najważniejszym elementem tego Studium jest plansza K.1 – struktura przestrzenna – ona właśnie wskazuje dla poszczególnych terenów konkretne funkcje. I tak, na slajdzie widzimy tutaj fragment planszy K.1 ze Studium, który dotyczy obszaru, dla którego sporządzany jest projekt planu „Kolna – Obszar Łąkowy”, i dla tego obszaru Studium wskazuje tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w północnej części – są one tutaj oznaczone pomarańczowym kolorem, oraz dwa tereny, dla których kierunek wskazano pod rozwój terenów usługowych – i to jest teren w północnej części obejmujący istniejący Ośrodek Sportu i Rekreacji Kolna, oraz teren zabudowy usługowej w rejonie węzła autostradowego Kraków-Tyńiec. I to są te tereny w obszarze planu, które Studium wskazuje do możliwości zabudowy pod zabudowę jednorodzinną z udziałem ewentualnie zabudowy usługowej – określony jest tam procent jaki może być udział tej zabudowy, oraz zabudowy usługowej w terenach usług. Ponadto dla obszaru przedmiotowego w Studium, dla jego większości, wskazuje tereny zieleni nieurządzonej – to jest ten jasny zielony kolor oznaczony symbolem ZR. Ja pozwolę sobie przeczytać ze Studium jaka funkcja jest tam przewidziana: „funkcja podstawowa są to różnorodne formy zieleni nieurządzonej, lasy, grunty rolne. Studium określa także dla tych terenów funkcję dopuszczalną, i jest to zabudowa, zagospodarowanie terenu, ale realizowane jako terenowe urządzenia sportowe, które nie zmniejszają określonego wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej, a ponadto wody powierzchniowe, stawy, rowy, oraz zbiorniki wodne poeksploatacyjne, różnorodne formy zieleni urządzonej, zieleń izolacyjna, ogrody działkowe i botaniczne, rekultywacja wyrobisk w obrębie których zakończona została eksploatacja kopalni, jeżeli zostały wskazane w tabelach strukturalnych jednostek urbanistycznych” – i to są te jedyne funkcje, które Studium przewiduje dla tych terenów zieleni nieurządzonej, tzn. że Studium nie przewiduje tam możliwości wyznaczenia w projekcie planu terenów przeznaczonych pod zabudowę czy to jednorodzinną, czy zabudowę usługową. W Studium wskazano także dla tego obszaru tereny komunikacji oznaczone symbolem KD – one są tutaj oznaczone białym kolorem, i symbolem KD właśnie, i obejmują autostradę oraz ul. Tyńciecką.

I wracając do uwag, które złożone były do projektu planu wykładanego po raz pierwszy do publicznego wglądu w czerwcu i lipcu tego roku, większość uwag, tak jak powiedziałem dotyczyła przeznaczenia działek pod tereny budowlane, i dotyczyła działek położonych w terenach, dla których w Studium wskazuje tereny zieleni nieurządzonej właśnie, czyli tam, gdzie nie możemy w projekcie planu wyznaczyć terenów budowlanych, dlatego uwagi te nie mogły być uwzględnione przez Prezydenta w projekcie planu.

Na kolejnej planszy mamy zestawienie, z lewej strony fragmentu planszy K.1 ze Studium, z wskazanymi kierunkami rozwoju, oraz po prawej obecny projekt planu. I widać tutaj, że wskazane w projekcie planu, przeznaczone pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej teren w północnej części projektu planu, oraz teren zabudowy mieszkaniowej lub usługowej – w tym miejscu, oraz te tereny zabudowy jednorodzinnej w północnej części pokrywają się z tymi terenami wskazanymi w Studium do zabudowy jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. I tak samo wskazany w projekcie planu teren sportu i rekreacji o podstawowym przeznaczeniu pod zabudowę sportu i rekreacji obejmujący Ośrodek Sportu i Rekreacji Kolna w Studium wskazany jest pod teren usług. I teren zabudowy usługowej

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

w rejonie węzła autostradowego, w Studium wskazany jest również pod tereny usług. W ten sposób widać jak projekt planu zachowuje zgodność ze Studium, tzn. nie wyznacza terenów zabudowy więcej niż to tutaj jest dozwolone w ustaleniach Studium.

Przejdę już pomału do omawiania zmian jakie nastąpiły w projekcie planu względem planu wykładanego w czerwcu i lipcu. Na slajdzie widzimy tutaj projekt planu z pierwszego wyłożenia. Cały obszar tego planu znajduje się w granicach Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego. W granicach tego parku obowiązuje rozporządzenie Wojewody Małopolskiego w sprawie właśnie Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego – jest to rozporządzenie z 2006 r., i w rozporządzeniu tym określono m.in. zakazy dotyczące obszaru planu, np. jest to zakaz budowania nowych obiektów budowlanych w szczególności określonym w rozporządzeniu sąsiedztwie starorzeczy, jest tam także określony wyjątek dla obiektów służących turystyce wodnej, gospodarce wodnej lub rybackiej. W związku z tym rozporządzeniem w projekcie planu, który był wykładany do publicznego wglądu po raz pierwszy, na rysunku tego projektu planu jako element informacyjny zaznaczono granice pasa szerokości 100 m od linii brzegów rzeki Wisły i starorzeczy Wisły, i projekt planu z takimi oznaczeniami, z takimi zapisami, uzyskał pozytywne uzgodnienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, tj. organu, który ustawowo odpowiada za uzgadnianie projektów planów dla obszarów, które objęte są różnymi formami ochrony przyrody, w tym wypadku jest to Bielańsko-Tyniecki Park Krajobrazowy. I w trakcie wyłożenia, zarówno w trakcie dyskusji, jak i w składanych uwagach, część mieszkańców wskazała, że ten element informacyjny – granica 100 m od starorzeczy Wisły – być może jest w projekcie planu wskazana błędnie, a uzasadniane to było odmienną interpretacją zapisów rozporządzenia Wojewody, odmienną od stanowiska jakie reprezentuje Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w tej sprawie. W związku z rozpatrzeniem uwag, zdecydowano się z rysunku projektu planu usunąć tą granicę 100 m od starorzeczy Wisły. Podkreślam, był to element informacyjny, element, który nie jest wymagany w projekcie planu przez ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a jego usunięcie nie zmienia faktu, że ograniczenia w tych terenach sąsiadujących ze starorzeczem obowiązują na podstawie rozporządzenia Wojewody Małopolskiego ws. Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego, które to stanowi przepis odrębny, niezależny od ustaleń projektu planu miejscowego.

Przechodząc do kolejnych zmian. Na rysunku projektu planu zmiany dotyczyły tej części obszaru, i zmianie względem poprzedniej wersji projektu planu uległo przeznaczenie terenów sportu i rekreacji o symbolach od US.3 do US.5. I tak, teren US.4 z poprzedniej wersji projektu planu został włączony do terenu rolniczego R.3. Teren US.5 został obecnie przeznaczony w projekcie planu pod teren zieleni w Parku Krajobrazowym oznaczone symbolem ZN.8, a teren US.3, czyli ten największy teren, został przeznaczony pod tereny zieleni w parku krajobrazowym oznaczony symbolem ZN.9. I tak, oznaczenie tych terenów US.3 do US.5 w poprzedniej wersji projektu planu, graficzne oznaczenie tych terenów, analogiczne do oznaczenia terenu US.1, czyli terenu sportu i rekreacji o podstawowym przeznaczeniu pod zabudowę sportem i rekreacji – tj. w północnej części teren US.1 obejmujący OSiR Kolna – mogło być odbierane jako przeznaczenie w projekcie planu o

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

podobnych warunkach zagospodarowania, tymczasem warunki zagospodarowania w projekcie planu dla tych terenów znacznie się od siebie różniły. I tak, teren US.1 w północnej części, tj. ten teren OSiR Kolna, tak jak pokazywałem wcześniej, w Studium był wskazany jako teren usług i przeznaczony do zabudowy, i tak też jest przeznaczony w projekcie planu, natomiast tereny US.3, US.4 i US.5 w Studium są wskazane jako tereny zieleni nieurządzonej z możliwością lokalizacji terenowych urządzeń sportowych, które nie zmniejszają określonego wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej, i tak też były te tereny przeznaczone w projekcie planu, czyli pod terenowe urządzenia sportowe z wysokim wskaźnikiem terenu biologicznie czynnego 90 % jakie dla tych terenów wymaga Studium. I teraz pomimo zmiany przeznaczenia terenu US.3 na ZN.9 – tutaj zachowano możliwość realizacji terenowych urządzeń sportowych, oraz zachowano dla tych terenów wysoki wskaźnik terenu biologicznie czynnego 90 % – to jest wymagane ze Studium.

Kolejna zmiana dotyczyła terenu US.2 – terenu sportu i rekreacji w rejonie ul. Tynieckiej. To jest teren z istniejącą już zabudową o charakterze odmiennym niż przeznaczenie w projekcie planu, jednakże teren ten, podobnie jak te tereny US.3 do US.5, znajduje się w Studium w terenach wskazanych jako teren zieleni nieurządzonej. Biorąc pod uwagę jednak istniejącą zabudowę i możliwości przeznaczenia w Studium pod terenowe urządzenia sportowe, takie też przeznaczenie zaproponowano w projekcie planu. W związku z istniejącymi w tym terenie już obiektami, w terenie tym wyznaczona była nieprzekraczalna linia zabudowy, i w części dostosowana ona była do granicy pasa 100 m od starorzeczy Wisły, jednakże w związku z usunięciem w obecnej wersji projektu planu tego elementu informacyjnego, zrezygnowano też z wyznaczania nieprzekraczalnej linii zabudowy w tym terenie, i przeredagowano zapisy projektu planu w zakresie możliwości zagospodarowania tego terenu. Otóż w istniejących już obiektach dopuszczono zmianę sposobu ich użytkowania na funkcję z zakresu obsługi terenów sportu i rekreacji.

W projekcie planu względem poprzedniej wersji nieznacznie zawężeniu uległ także teren drogi publicznej klasy dojazdowej – w tym miejscu, oraz zmiany dotyczył fragment terenu ZP.1 w rejonie węzła autostradowego. Fragment tego terenu obwiedziony kolorem czerwonym został włączony na podstawie rozpatrzonej uwagi do terenu KDA.1, czyli terenu autostrady, było to związane z proponowanym w uwadze, rozbudową zjazdu z autostrady, otóż budowy ronda w miejscu zjazdu z autostrady, oraz połączenia z drogą w terenie KDD.2. Uwaga ta została rozpatrzona z zastrzeżeniem takim, że uwzględnienie tego w projekcie planu będzie wymagało uzgodnienia z odpowiednim zarządcą drogi – w tym wypadku jest to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, i projekt planu z takim rozwiązaniem nie uzyskał pozytywnego uzgodnienia Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Dyrekcja kazała wrócić w projekcie planu do poprzednich linii rozgraniczających terenu KDA.1, i tak też zrobiono, natomiast w projekcie planu w części terenu ZP.1 – tej części, gdzie ewentualnie miałyby się znaleźć elementy rozbudowy tego węzła, wprowadzono strefę dopuszczonej lokalizacji drogi. I projekt planu w takim kształcie uzyskał pozytywne uzgodnienie generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. I z takimi rozwiązaniami projekt planu jest obecnie wykładany do publicznego wglądu. Dziękuję za uwagę.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Dziękuję za prezentację. Proszę Państwa, projekt planu, jak już wspomniałam, jest wykładany do 11 grudnia, termin składania uwag jest do 27 grudnia. Następnie Prezydent ma 21 dni na rozpatrzenie uwag, i w wyniku rozpatrzenia uwag może też zajść sytuacja, że projekt planu będzie ponownie opiniowany i uzgadniany, gdyby uległ zmianie, i ponownie wykładany do publicznego wglądu, lub jeżeli nie byłoby zmian, będzie w takim kształcie kierowany pod obrady Rady.

Ja teraz zapraszam Państwa do zadawania pytań i do dyskusji, bo po to się tutaj spotykamy na dyskusji publicznej. Jeżeli Państwo chcą jakiś wyjaśnień od projektanta, to zapraszam bardzo. Pani będzie podawać mikrofon. Jeżeli ktoś chce zabrać głos, proszę podnieść rękę i będziemy rozmawiać. Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się, ponieważ z naszej dyskusji będzie zrobiony protokół, jest nagrywana, więc żeby w stenogramie było kto zabierał głos, i później Pan się mógł odszukać.

Gość I – p. /.../*

/.../*, współwłaściciel działki 112, obręb 74. Pierwsze takie podstawowe pytanie: czy ktoś z Państwa był ostatnio tam właśnie na miejscu i widział co się dzieje, bo tak te plany nie są zgodne z tym co jest...

Głos z sali

Ze stanem faktycznym.

Gość I – p. /.../*

Dokładnie. Więc to jest pierwsze moje pytanie. A po drugie, trzeba dalej chyba, że tak powiem, działać w tym kierunku, żeby coś zmienić, bo jednak to co Państwo proponujecie, no to w pewnym sensie chcecie, że tak powiem, pozbawić ludzi możliwości zainwestowania w te działki lub zrobienia z nimi czegoś pożytecznego, chodzi mi przede wszystkim o tereny, takie łąki, przewidziane pod łąki, pastwiska lub tereny rolne. Ja sobie w tej chwili nie wyobrażam, żebym ja tam uprawiał coś, no bo mam takie pytanie: co Państwo by sugerowali, żebym posiał tam, zasadził, i żebym Państwu to przywiózł, żebyście Państwo, nie wiem, spróbowali zjeść czy coś? Proszę mi odpowiedzieć. W dzisiejszych czasach, XXI w., i co, mam sobie kupić jakieś zwierzątka i siano hodować, trawę kosić? No proszę mi odpowiedzieć na takie pytanie, bo dla mnie to jest jakiś nonsens. Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Państwa, projektant już tutaj wyjaśniał o tych zgodnościach jednego dokumentu z drugim, i w związku z tym jakby dyskusja, dlaczego w tym planie, w terenach, które są niewskazane do zainwestowania nie możemy wyznaczyć terenów do zainwestowania jest jakby jasna, tak że te pytania, dlaczego na terenach, które w Studium są jako tereny zieleni nieurządzonej, w której w skład wchodzi tereny rolne, i w których to się też jakby wliczają

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

łąki, pastwiska, no nie mamy co tutaj jakby więcej tego tematu rozwijać, gdyż Studium tak wskazuje, i projekt planu musi być zgodny ze Studium. Na pytanie czy my wiemy, że przekształca się teren trochę inaczej niż wskazuje Studium i niż my robimy plan, my też to wiemy, dlatego że decyzje o warunkach zabudowy mogą być realizowane nie zachowując zgodności ze Studium, i Państwo też wiecie, że możecie uzyskiwać te decyzje na terenach, które nie są inwestycyjne, w dokumentach takich jak tych właśnie wyższego rzędu, czyli Studium, które mówi o kierunkach rozwoju całej gminy. Proszę Państwa, cóż my odpowiadamy na takie zadawane pytania jak zadał Pan i pewnie wiele osób będzie zadawać? Proszę Państwa, jest wykonywana w Biurze Planowania Przestrzennego teraz analiza, która ma wskazać Radzie czy należy to Studium zmienić, czy nie, w jakim zakresie jest oczekiwanie mieszkańców o zmianę Studium, czyli o zmianę tego dokumentu kierunkowego. Mieszkańcy dają sygnał, piszą pisma, że dla swojej działki, dla tych terenów, czy dla tych terenów, które są nieinwestycyjne, oczekują, w związku z tym, że albo mają już decyzję o warunkach, albo będą się starać o warunki, żeby ten dokument zmienić. W związku z tym, proszę Państwa, jak będzie opracowywane Studium, to te wszystkie Państwa jakby spostrzeżenia, uwagi, oczekiwania, trzeba będzie wtedy zgłaszać. Teraz to jest tylko, jeżeli Państwo napiszą do Biura Planowania o zmianę Studium, to jest to dla nas sygnał, że jest teren, w którym jest takie oczekiwanie, bo my mamy już zidentyfikowane co niektóre tereny, wiemy...

Gość II – p. /.../*

(...)

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Tak, bo to wygląda...

Gość II – p. /.../*

I jest non stop jeden temat. Są tereny zielone, tereny rolne, starorzecze. Na poprzedniej dyskusji...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Panią, ja bym tylko jedno chciała. Ja skończę mówić, podamy Pani mikrofon, bo tak to Pani nie będzie w stenogramie, Pani w ogóle nie będzie, a ja będę odpowiadać nie wiadomo na co. Więc to jest informacja taka, do tego planu, tak jak powiedział projektant, my możemy zachować tylko te granice, które zostały wyznaczone pod tereny inwestycyjne. Wiemy, to co Pan pyta, wiemy, że teren się zmienia, że są wydawane WZ-tki, że jest zabudowa inna niż tutaj wskazujemy w Studium. My musimy zachować tą zgodność ze Studium, i tyle możemy w tym momencie odpowiedzieć. Natomiast proszę bardzo, bo Pani prosiła o głos. Bardzo proszę.

Gość II – p. /.../*

Moje nazwisko /.../*. Odziedziczyłam działkę po moich rodzicach. Od 40 lat staram się o zmianę przeznaczenia. Najpierw były tereny rolne, później były tereny chronione, był teren

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

zalewowy – starorzecze. Dziwnie się składa, bo po drugiej stronie drogi dojazdowej, którą mamy w tej chwili zrobioną, było też starorzecze, którego w tej chwili na mapie nie ma, bo jak się ma pieniądze to się ma wszystko, no taka jest niestety prawda. Nas ogranicza to starorzecze, gdzie mamy wytyczoną trasę. Ja składałam cztery WZ-ty, gdzie dostałam negatywne decyzje, że jest starorzecze i obejmuje mnie strefa 100 m. Do dzisiaj nie potrafi mi nikt powiedzieć jak jest mierzone to starorzecze. Wojewoda Małopolski wydał zarządzenie i Państwo stosujecie się do tego zarządzenia, a de facto nikt fizycznie nie sprawdził jak wygląda to starorzecze. Ja mam 72 ar działkę, i ja nie chcę, żebyście mi Państwo dali zezwolenie na zabudowę całej działki, ja chcę 10 ar, żebym mogła wystawić tam dom. Jest to bez żadnego odzewu ze strony Państwa, a czuje się rozczarowana, bo patrząc na Studium, i patrząc w tej chwili na plan, który Państwo dacie do zatwierdzenia, przedtem były tereny sportowe, wiadomo z jakiego względu. Przecież to jest zaplanowane, że tam będą korty tenisowe, że tam będą boiska. Zrobiliście nam Państwo łaskę, że zezwoliliście nam i jest to w tej chwili obszar łąkowy. Pan wskazywał, że tam jest w tej chwili obszar łąkowy. I dalej nie będzie możliwości wniesienia o WZ-ty, nie będzie pozwolenia na budowę. Nie wiem czym żeście się Państwo kierowali. 50 m dalej są działki budowlane, a kiedyś to był jeden wielki teren, bo to był tak zwany, wszyscy tutaj co są na sali wiedzą, że to był teren dawnego dworu. Zmienił właściciela w latach 60-tych, gdzie wykupiła to rodzina, i jedni mają tereny budowlane, drudzy mają tereny zielone, tereny łąkowe, i z tego względu mi jest... Nie wiem, to jest moje prywatne odczucie, ale od parunastu lat staramy się, piszemy i do planów, i do Studium, i wnosiliśmy pisma. Bez odzewu. Dziękuję bardzo.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Dziękuję. Proszę bardzo.

Gość III – p. /.../*

Dzień dobry Państwu. Z tej strony Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości i Gruntów. Tak słucham tutaj, mój poprzednik, i Pani jednej, drugiej, ale chciałbym wrócić właśnie do Studium. Dobrze, że jest generalnie nagrywany stenogram, bo rozumiem, że będzie to na piśmie, że tak powiem w cudzysłowie. W czym rzecz? Wspomniała Pani o przyszłości, o przystąpieniu do zmiany Studium. Takie zapewnienie też usłyszałem ja i nie tylko, bo moi znajomi też, na którym byliśmy, na spotkaniu z Panem Prezydentem Majchrowskim i z Panią Wiceprezydent Koterbą. Korzystając z tej okazji właśnie, bo to generalnie jest problem nie tylko tego jednego planu, bo dotyczy, żeby nie było, może nie całego Krakowa, ale generalnie naszych tutaj, że tak powiem terenów, w cudzysłowie mam na myśli, tak Kolna, jak i tam Tyniecka, Skotniki, Pychowice, Kostrze. W czym rzecz? Chciałem Panią zapytać: czy są już jakieś konkretne ustalenia odnośnie terminu przystąpienia do zmiany Studium, jak to mówią fachowo, do otwarcia Studium? Bo na, że tak powiem spotkaniu ostatnim z Panią Prezydent i z Panem Prezydentem było takie zapewnienie, no ustne niestety, tak samo jak była sugestia, żeby na tych terenach obecnie zielonych dopuścić zmianę Studium, ale to żeby była zmiana, prawda, na takie budownictwo typowo jednorodzinne, kameralne, nie wielorodzinne, żeby tego za bardzo nie dogęszczać. Słusznie wtedy tam jestem z radnych powiedział, że to by był jeden z najlepszych sposobów na zagospodarowanie tego terenu, bo jak zostawimy to tak,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

powiem wprost, na pastwę losu, i na pewno tutaj Państwo się podzielicie ze mną tym zdaniem, to generalnie będą chaszcze, śmieci, i to będzie takie, jak to mówią, to nie będą tereny zielone, to będzie dziadostwo, tak powiem szczerze. Na tą chwilę dziękuję Państwu i czekam na dalszą dyskusję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Bardzo proszę. Odpowiadając jakby to co Pan w tej swojej wypowiedzi. Tak, jest robiona ta analiza. Analiza wcześniej musi być skierowana, bo taka jest procedura ustawowa, do Miejskiej Komisji Urbanistyczno- Architektonicznej, jest przygotowywana właśnie, żeby tam... Miejska Komisja daje do tego opinię, następnie jest przekazywane pod obrady Rady, czyli my myślimy, Pani Prezydent tak mówiła, że to będzie koniec tego roku, początek następnego, i pewnie tak to nastąpi. Albo nam się uda jeszcze w tym roku do Miejskiej Komisji, albo początek następnego, a później do Rady Miasta, czyli to będzie początek następnego roku. Ta analiza właśnie, to co Pan też tutaj jakby poruszył, zajmuje się tymi terenami, jakby wykazuje oczekiwania Państwa do tych terenów, które są zabudowane lub zabudowywane zabudową jednorodzinną, bo w większości z takimi oczekiwaniami się spotykamy, że te tereny, które zostały wskazane w Studium pod zabudowę wielorodzinną, to są realizowane, i są jeszcze rezerwy, natomiast mieszkańcy oczekują, żeby tych terenów pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną było więcej, bo chcą właśnie realizować, tak jak Pani tu mówiła, swoje zamierzenia inwestycyjne dotyczące po prostu tego typu zabudowy. Więc to wiemy o tym, mamy sygnały, mamy sygnały z różnych części miasta, nie tylko tutaj, również ze wschodnich tych terenów, gdzie właśnie mieszkańcy jakby nie chcą tej zabudowy wielorodzinnej, tylko chcą, żeby to była taka właśnie dla realizacji własnych potrzeb. Ale to, to dopiero ten dokument, który byłby przygotowywany, czyli dokument Studium, będzie dopiero ewentualnie te tereny wskazywał. Od razu też mówię, że być może nie wszystkie tereny będą jakby, bo też zdajemy sobie sprawę, że musi być jakaś część w mieście terenów tych zielonych, czy to są tereny parkowe, czy tereny po prostu niezainwestowane, ale to dopiero w tym dokumencie będzie analiza. Proszę bardzo. Czy jeżeli... Proszę bardzo, do tego planu.

Gość IV – p. /.../*

/.../*, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego. Ja mam pytanie dotyczące tej linii zabudowy 100 m. Jaki problem stanowi wrysowanie tej linii w tym przypadku? Ja rozumiem, że obok w planie „Kolna – Falista”, obok, gdzie zbiornik powiedzmy jest częściowo wysuszony, on zapełnia się tylko i wyłącznie przy większych stanach wód, natomiast te zbiorniki wodne, które tutaj istnieją przy tym planie, a więc Kąty Tynieckie i Koło Tynieckie, tu woda występuje, i określenie brzegów nie jest żadnym tutaj chyba problemem, i wrysowanie tej linii 100 m choćby w kwestii takiej jak wskazała tutaj Regionalna Dyrekcja Środowiska, wskazywała w kwestii informacyjnej dla projektantów dalszych itd., myślę, że jest jak najbardziej zasadne, i wyrzucenie tej linii wydaje się niezasadne ze względów typowo edukacyjnych tak naprawdę i wskazaniowych dla przyszłych inwestorów, którzy patrząc na rysunek planu, a nie czytając odrębnych przepisów – w tym przypadku rozporządzenia Wojewody, mogą nie wiedzieć, że takie coś istnieje.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Ta granica, która była wcześniej jako element informacyjny zaznaczona na rysunku planu wzbudziła wśród mieszkańców duże kontrowersje, ponieważ tak jak mówiłem podczas prezentacji, oni, ci mieszkańcy, posiłkowali się inną interpretacją odnośnie rozporządzenia Wojewody, znaczy interpretacja tego Wojewody pomiędzy Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska, a mieszkańcami różni się tym, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska te 100 m odmierza od granicy starorzecza, natomiast mieszkańcy uważają, że powinno być ono liczone od brzegu zbiornika wodnego w starorzeczu, i że to nasze oznaczenie jest nieprawidłowe w projekcie planu. Jednocześnie mamy też świadomość, że, co prawda w sprawie indywidualnej, ale zapadł także wyrok sądowy, który właśnie powiedział jak należy to rozporządzenie czytać w tym wypadku, i wskazał, że należy właśnie czytać je jako odmierzanie od brzegu zbiornika wodnego w starorzeczu, czyli inaczej niż interpretuje to Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Biorąc pod uwagę, że oznaczenie tego elementu nie jest wymagane w planie miejscowym, biorąc też pod uwagę to, że Biuro Planowania Przestrzennego jako jednostka sporządzająca projekt planu nie jest władna do tego, aby decydować, która z interpretacji jest właściwa, zdecydowaliśmy o tym, żeby tego elementu nie zamieszczać na rysunku planu, niemniej tak jak podkreślam, rozporządzenie Wojewody w sprawie Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego jest przepisem odrębnym i obowiązuje niezależnie do ustaleń planu miejscowego.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę bardzo.

Gość III – /.../*

Jeszcze raz, dwa słóweczka. Rozumiem tutaj po Pana wypowiedzi, o ile się nie mylę, że chodzi o to, żeby była nieprzekraczalna linia 100 m takiej rezerwy od linii brzegowej starorzecza, tak mam to rozumieć? Żeby nie można było w tym, że tak powiem, miejscach nic budować, inwestować, tak to mam rozumieć proszę Pana?

Gość IV – p. /.../*

Taki przepis istnieje (...). Nie, nie ma możliwości (...).

Gość III – p. /.../*

Proszę Pana, tak a propos, cały Kraków leży praktycznie nad brzegiem Wisły, to jest taka...

Gość IV – p. /.../*

(...)

Gość III – p. /.../*

No ale leży, praktycznie leży na (...), a tak konkretnie... Tak?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość IV – p. /.../*

(...) parku krajobrazowego. Tylko i wyłącznie, (...).

Gość III – p. /.../*

Tylko w parkach, tak?

Gość IV – p. /.../*

Tylko w granicy Parku Krajobrazowego Bielańsko-Tynieckiego.

Gość III – p. /.../*

Aha, rozumiem. Dziękuję.

Gość V – p. /.../*

Można?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę bardzo.

Gość V – p. /.../*

Moje nazwisko /.../* . Tutaj Pan nadmienił, że, takie pytanie zadał, czy pomysłodawcy tych obrazków wszystkich byli na miejscu, albo co jakiś czas zaglądają co się tam w ogóle dzieje. Słyszemy tutaj o pasie 100 m, prawda? Powiniennem podejść do mapy i zapytać się kto widzi tam 100 m, jeśli chodzi o stację benzynową do starorzecza. Naprawdę. Już skład budowlany poszedł stamtąd, bo się przeniósł. Może ja jednak podejść, bo to takie opowiadanie tutaj, prawda. 100 m, tak? To mi się wydaje, że tutaj gdzieś powinno być tak gdzieś 100 m. Proszę Państwa, tu już jest ładna stacja benzynowa, a przecież stacja benzynowa to nie przynosi do siebie w dzbankach paliwa, tylko ma potężne zbiorniki w ziemi, prawda? Starorzecze 100 m, to 100 m będzie gdzieś tu, no to jak to się ma do tego wszystkiego, prawda? A cały czas batalia, od 2002 r. trwa o to wszystko tu. Nie to, nie tu, nie tu, o to. Taka jest chyba prawda, nie? Przynajmniej ja tak pamiętam. Od 2002 r. I co roku piszemy na Sarego te swoje takie pisanie na Berdyczów i nic z tego nie wynika, prawda? O tej drodze się nie mówi, jej tutaj już nie ma, tej asfaltowej, prawda, buduje się nową, nakłady przecież pójdą, przecież musi być jakieś do tej drogi jakieś, zresztą tam jest na tych planach napisane co ta droga ze sobą jeszcze zrobi, prawda, jakie techniczne tam itd. Więc powstaje pytanie: cóż się tutaj akurat dzieje z tą rzeczą? No ładnie to pasuje, bo się planuje tutaj drogę, a tu się ludzi później wyslizga, tak jak się zrobiło do tej pory, prawda, z tą drogą. Nie będzie się wolno budować, bo 100 m od starorzecza, proszę bardzo, no i będzie się wszystko toczyło co najmniej kilkanaście lat, dopóki się nie zestarzejemy już dokładnie, i jak to się mówi, wolna ręka, ale w tryba. Nic tym ludziom tutaj robić nie wolno, przynajmniej na dzień dzisiejszy, bo nie wiadomo jak to się jeszcze zmieni, śladem Warszawy, no ale taka dygresja na tym. To co tutaj było, to ta składnica cała, budowlana, została przeniesiona tutaj na pola siostr, zresztą siostry tutaj są też właścicielkami tych dóbr, prawda, no i siostry są właścicielkami tych dóbr tutaj. To się tutaj

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

przeniosło. I proszę sobie wyobrazić, że przed kilkunasty lata zwróciliśmy uwagę na hydranty czerwonego koloru idące wzdłuż ul. Tynieckiej. Wtedy była cisza, nikt o niczym nie wiedział, wszystko było ładnie, była Natura 2000 dla wszystkich, nie ma mowy o jakichkolwiek inwestycjach, ale hydranty się zrobiły, prawda? No więc dzisiaj widzimy po co te hydranty były i po co one są. To już było wtedy przygotowanie do ewentualnych inwestycji, do różnych takich tam powiedzmy operacji. No to mamy już tu, mamy tu, no nie mówię już o tym, bo tu już jest kombinat cały, prawda, i jakoś tu nikomu nie przeszkadza ani 100 m do rzeki, ani nic. Chodzi o to, żeby ludzie nie mogli władać swoją własnością itd. To jeszcze czeka na zabór, i kiedyś Państwo sobie przypomnicie co mówiłem. To jeszcze czeka. Na razie ma taki kolor, ale też nie zależy od nas, i bez pytania się nas, ani naszych dzieci, ani naszych wnuków, też tu wszystko będzie bardzo ładnie dla ku chwale ojczyzny, jak to się mówi, zrobione. A kto to robi? Można się tylko domyślać. Dziękuję, to wszystko.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

O, tam Pani.

Gość V – p. /.../*

Nic te nasze „posiadówki” nie dają, ani te pisanie na ul. Sarego.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę bardzo.

Gość VI – p. /.../*

Dzień dobry, moje nazwisko /.../*. Mam takie pytanie, bo tak jak kolega nadmienił, w ubiegłym tygodniu było spotkanie z Prezydentem, i są zapewnienia, że będzie przystąpienie do nowego Studium po nowym roku, teraz trwają prace związane właśnie z oceną aktualności, i jest takie pytanie: skoro Studium straciło na aktualności, jaki jest sens procedowania tego planu? Będą wprowadzone zmiany, więc zarówno stowarzyszenie, jak i mieszkańcy wnosili o odstąpienie od procedowania planu i przystąpienie do Studium. 8-go grudnia odbyła się sesja Rady Miasta i radni podjęli decyzję, że niestety, ale będą kontynuować ten plan, natomiast podzielają pogląd przystąpienia do Studium. Z tego co z radnymi rozmawiamy, oni też są za przystąpieniem do tego Studium po nowym roku. Teraz takie następne pytanie jest: skoro ten rejon usług sportowych US.2, według mojej oceny on jest chyba niezgodny ze Studium, bo tam w zasadzie nie były przewidziane tereny pod takie usługi jak w tym momencie są procedowane. Mam jeszcze takie pytanie: dlaczego są trzy uzgodnienia od początku projektu tego planu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska? Pierwszych dwóch uzgodnień nie znam, natomiast mam ostatnie uzgodnienie. I Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska stwierdza, że brak właśnie tych wrysowanych linii oznaczającej ten pas 100 m może budzić pewne wątpliwości na kolejnych etapach planistycznych i inwestycyjnych, i sugeruje, żeby jednak te linie były wrysowane. Mało tego, w planie „Falista” te linie są wrysowane – to jest plan sąsiedni, bardzo bliźniaczy – więc uważam, że zasadnym by było jednak uwzględnienie tych elementów informacyjnych odnośnie tej linii 100 m, tym bardziej, że była niezgodność zarówno interpretacji, jak i stanu

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

faktycznego w terenie. W planie też się nie mówi o nowo budowanej Kolnej, i tam Regionalny Dyrektor też wskazuje na pewne, może nie tyle nieprawidłowości, jak inwestycje, które należy podjąć – tam chodzi o wyznaczenie tras migracyjnych dla płazów itd. – powinno być to też uwzględnione w projekcie planu. Jeszcze będę miał kilka pytań związanych z projektem Prezydenta. I tak, mam takie pytanie, że są w projekcie planu, w pkt 5.1 odznaczenia identyfikacyjne terenów określających ustalenia zagospodarowania przestrzennego, i tam są wyszczególnione: MN, MN/U, ZP.1, US.2, US.3. I teraz tak, według mnie powinno być wyznaczone tak jak w planie „Falista”, powinny być wyznaczone tereny infrastruktury technicznej, jeżeli chodzi o kanalizację. Tam wyraźnie w sąsiednim planie jest, taki zapis się pojawił, jest odpowiedni symbol, są odpowiednie wyznaczniki do tego, u nas tego niestety w projekcie planu nie ma. Kolejnym pytaniem jest takie pytanie, że skoro jest wyznaczona granica 50 m od stopy wału, w której są tam ograniczenia, to dlaczego właśnie nie ma tej linii 100 m, jeżeli chodzi o starorzeczka? Jeżeli chodzi o zasady ochrony i kształtowania ładu przestrzennego. Nie ma mowy w tym projekcie o tablicach reklamowych. Jest nowa chyba ustawa o reklamach, o tablicach reklamowych, nie pojawił się natomiast żaden zapis w tym projekcie planu. Jeżeli chodzi o zapis odnoszący się do kolorystyki elewacji budynków. Jest bardzo ściśle i krótko zawężona ta kolorystyka w naszym planie. Wnosilibyśmy o to, żeby ta kolorystyka była jednak rozszerzona, tak przynajmniej jak jest w sąsiednim planie – tam są różne odcienie, różne kolory, natomiast u nas się zawęża jedynie do zieleni i nic poza tym w innej kolorystyce nie da się zrobić.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ja może zaproponuję, to my odpowiemy na tą część pytań, dobrze, a później jak Pan będzie miał dalsze, to będziemy dalej. Ja tylko może w kwestii takiej formalnej, co Pan zapytał pod koniec, dotyczącej reklam. Od 2015 r. obowiązuje ten przepis o tym, że gmina może przygotować uchwałę dotyczącą regulacji dotyczących reklam, ogrodzeń i małej architektury, i od tego właśnie, jeżeli plan był podjęty po tym 2015 r., to jakby w planie nie wprowadza się tych regulacji – jest taki po prostu przepis, dlatego nie są wprowadzone. Po prostu ustawodawca jakby przeniósł to do odrębnej uchwały Rady, i na razie jeszcze nie zostały zakończone prace dotyczące właśnie zasad regulacji dotyczących reklam, ogrodzeń, małej architektury. Było wyłożenie, teraz jest etap rozpatrywania uwag, które zostały złożone do tego dokumentu.

Gość VI – p. /.../*

Przepraszam, że przerwę, ale plan „Falista” był ogłoszony wcześniej niż plan „Kolna”, a taki zapis się tam pojawił.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Bo to jest tak, że ustawodawca nie dopuścił wprowadzania zasad i warunków, natomiast w niektórych planach, jeżeli istnieje taka potrzeba, to wprowadzamy tylko, że dopuszcza się, albo zakazuje się, tylko taki, jeżeli projektant uzna, że ta regulacja jest potrzebna, natomiast nie ma generalnie już jakby podane jaka ma być wysokość reklamy czy wielkość, tego typu nie ma już.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

Rozumiem, ale w tym momencie, jeżeli nie ma takich zapisów w planie, to po zatwierdzeniu tego planu nie będą te przepisy obowiązywać na tym terenie?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Już Panu powiem. Jeżeli Rada Miasta uchwali, tak w skrócie my to nazywamy uchwałę krajobrazową, to ona będzie jakby nadrzędna nad planami, natomiast jeżeli nie uchwali, a plan został podjęty w 2016, czyli po 2015 r., to jeżeli nie ma zapisu dopuszczającego reklamy, to tych reklam nie będzie można lokalizować. Po prostu jest taka troszeczkę luka. Plan jakby nie może do tego się odnosić, a ustawa dopiero przerzuca to na tą właśnie uchwałę krajobrazową, czyli jakby troszeczkę przymusza gminy, żeby przygotowały taką uchwałę, no i w Krakowie jest ona przygotowywana. Natomiast tak jak mówię, jeżeli nie będzie zapisu w planie, to po prostu nie będzie można.

Gość VI – p. /.../*

Dlatego powinny się takie zapisy pojawić.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

No jeżeli wpłynie taka uwaga, że Państwo oczekują, żeby w rejonie, nie wiem, dróg, autostrad czy w którymkolwiek, dopuścić reklamy, to Prezydent będzie analizować czy taki zapis robić.

Ja bardzo proszę, już oddam głos, bo Pan zadał kilka pytań. Kolega zapisywał sobie, więc może po kolei.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Po kolei. Ponieważ Pan sugeruje, że wyznaczenie terenu US.2 przeznaczonego w projekcie planu pod teren sportu i rekreacji o podstawowym przeznaczeniu pod terenowe urządzenia sportowe jest niezgodny ze Studium. Wracając do tej planszy znowu Studium i projektu planu. Jak widzimy teren US.2 znajduje się w Studium w terenie zieleni nieurządzonej, i tak jak czytałem podczas prezentacji, dla terenów zieleni nieurządzonej Studium wyznacza funkcję dopuszczalną i jest zabudowa zagospodarowania terenu realizowane jako terenowe urządzenia sportowe, które nie zmniejszają określonego wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej. Teren ten jest wskazany jako teren sportu i rekreacji o podstawowym przeznaczeniu pod terenowe urządzenia sportowe. Powierzchnia biologicznie czynna dla tego terenu w projekcie planu ustalona jest na poziomie 90 %, i jest to wszystko zgodne ze Studium.

Gość VI – p. /.../*

Przepraszam, ale w tym momencie tam nie ma możliwości realizacji urządzeń sportowych, bo tak jak tutaj poprzednicy wskazali, że już jest stacja benzynowa – to jest jeden argument. Drugi argument jest taki, że to jest dosyć duży teren, i w tym terenie jest dopuszczona zabudowa właśnie...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Nie ma dopuszczonej zabudowy, jest ustalenie w projekcie planu, że dopuszcza się adaptację już istniejących obiektów dla funkcji związanej z obsługą sportu i rekreacji. O ile mi wiadomo stacja benzynowa, która jest tam budowana – na to już nie mamy żadnego wpływu – nie zajmuje całego tego terenu, tylko jego część, więc pozostała część terenu może być ewentualnie wykorzystana dla realizacji terenowych urządzeń sportowych.

Gość VI – p. /.../*

Ja rozumiem. A czy to jest zgodne z rozporządzeniem Wojewody, bo tam ta odległość, przynajmniej w tej zachodniej części jest chyba mniejszy.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Cały ten teren na pewno nie znajduje się w tym obszarze tego pasa 100 m. Przechodząc do drugiego pytania...

Głos z sali

(...)

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Państwa, plan to jest jakiś dokument, który mówi o realizacji pewnego zagospodarowania na przyszłość. My nie wiemy czy np. te obiekty, które są, też ustawodawca tak określił, mogą być utrzymywane do czasu realizacji planu. Czyli krótko mówiąc, jeżeliby plan wszedł, a właściciel stacji chciałby ją przebudować, to nie dostanie pozwolenia, natomiast może ją zlikwidować i może wprowadzić to co jest w zapisach planu – mówię o możliwościach jakie daje plan – i my nie wiemy czy np. ta stacja będzie utrzymywana dalej. Jeżeli będzie w takim tylko zakresie, to może, tak jak każdy obiekt, który jest na planie niezgodny z jego ustaleniami. Tak mówi ustawa, że obiekty, które są niezgodne z przeznaczeniem określonym, i zasadami zagospodarowania określonymi w planach, nie mogą być utrzymywane w takim zakresie w jakim są obecnie.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Jeżeli chodzi o kolejne Pana pytanie, odnośnie uzgodnienia z RDOŚ-em, to jeżeli mówimy o uzgodnieniu z 2 października, to jest to uzgodnienie pozytywne. Tutaj w uzasadnieniu do uzgodnienia Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska napisał: „zasadnym byłoby więc rozważenie możliwości uczytelnienia ustaleń planu poprzez przywrócenie tego elementu informacyjnego”, natomiast nie jest to warunek uzgodnienia – jest to zasugerowanie możliwości przywrócenia tego rozwiązania. Jeżeli chodzi o te kwestie pasa 100 m od starorzeczy. Jeżeli ten element informacyjny, który na poprzednim rysunku planu był zaznaczony, narzucimy na planszę K.1 Studium, to będzie to wyglądało mniej więcej tak jak tutaj widzimy z lewej strony. Rozporządzenie Wojewody mówi o ograniczeniach w pasie 100 m od linii brzegów rzeki Wisły i Sanki itd., z wyjątkiem obiektów służących turystyce wodnej, gospodarce wodnej lub rybackiej, i ograniczenia te nie dotyczą terenów, które

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

w miejscowych planach lub w Studium wskazane są pod budowę nowych obiektów, czyli czytając to rozporządzenie, ograniczenie to nie dotyczy tych fragmentów terenów, które w Studium są wskazane już do zabudowy, natomiast dotyczyłoby ewentualnie tych terenów, które w Studium są wskazane jako tereny zieleni nieurządzonej ZR. I wracając do tego punktu mówiącego o 100 m od brzegów rzeki Wisły i Sanki, i o tym, że wyjątkiem w tych terenach jest możliwość ewentualnej lokalizacji obiektów służących turystyce wodnej, gospodarce wodnej lub rybackiej – takich obiektów nie dopuszcza Studium, w związku z tym tak naprawdę ten zapis i ten element informacyjny nie miałby tu większego zastosowania w tych terenach, dlatego usunięcie tego z projektu planu tak naprawdę w naszym odczuciu nie rodzi żadnych dużych problemów, jeżeli chodzi o ten obszar planu.

Gość VI – p. /.../*

My mamy odmienne zdanie, bo na etapie Studium niejednokrotnie właściciele występowali o warunki zabudowy, i tam...

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Ale mówi Pan o warunkach zabudowy, a my tu mówimy o Studium i planie miejscowym. Zupełnie odrębne dokumenty, zupełnie odrębna procedura.

Gość VI – p. /.../*

Ja rozumiem, tylko że Studium w tym momencie obowiązuje, planu jeszcze nie ma.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Tak, i plan jest sporządzany w oparciu o Studium.

Gość VI – p. /.../*

Dokładnie, ale jeszcze nie wiadomo jakie będą losy tego planu, a jednak jeżeli chodzi o wyznaczenie tych terenów, powinno być jasno i wyraźnie, żeby nie było wątpliwości, tym bardziej, że sama dyrekcja ma wątpliwości. A tak jak mówię, w planie obok jest taka linia wyznaczona, więc nie wiem jaki jest problem...

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

W planie obok jest, i z tego co pamiętam jest również wyznaczona w terenach rolniczych, gdzie nie ma możliwości budowy nowych obiektów budowlanych.

Gość VI – p. /.../*

Ale proszę mi powiedzieć, jaki jest techniczny problem z wrysowaniem tych linii?

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Tak jak powiedziałem wcześniej, Pan uważa, że...z tego co pamiętam wypowiadał się Pan też na poprzedniej dyskusji, że granicę tą należy wyznaczyć od brzegu zbiornika wodnego, prawda, dobrze pamiętam?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Głos z sali

Od lustra wody.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Od lustra wody.

Gość VI – p. /.../*

Tak, dokładnie, ale to...

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

W związku z tym, jeżeli w tym momencie wyznaczylibyśmy te 100 m od lustra wody, zakładając, że będziemy mieli srogą zimę i duże opady śniegu, i deszczu, na wiosnę okaże się, że lustro wody się podniosło i brzeg zbiornika wodnego przesunął się o 1 m na przykład, a nasze oznaczenie na rysunku planu będzie już nieaktualne.

Gość VI – p. /.../*

Przepraszam, ale ustawa wyraźnie mówi w jakim stanie należy mierzyć lustro wody.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Jeszcze podniosę taką kwestię. W tym obszarze było więcej takich zbiorników wodnych starorzeczy, które zostały przez niewiadome osoby zasypane, i co w takim wypadku?

Gość VI – p. /.../*

(...) tym bardziej, że ta linia nawet od linii brzegowej nie była 100 m, tylko była dużo większa, i tu rodziły się wątpliwości.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Była wyznaczona od krawędzi starorzecza, zgodnie z interpretacją Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

I w takim zakresie została złożona uwaga, i stąd już ta cała procedura co mówił kolega, w związku z tym zdecydowano właśnie o usunięciu, gdyż tak jak tu pokazujemy, jakby nie ma wpływu to na ustalenia planu.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Przechodząc do kolejnej kwestii, którą Pan poruszył, o infrastrukturze technicznej. Mówi Pan, że w projekcie planu nie wskazujemy terenów pod infrastrukturę techniczną. W projekcie planu wyznaczając tereny pod infrastrukturę techniczną, wyznaczalibyśmy tereny, gdzie znajdują się obiekty infrastruktury technicznej typu oczyszczalnia ścieków, elektrownia, natomiast takich terenów tu się nie wyznacza – tu są przeznaczenia zgodne ze Studium, a w

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

poszczególnych terenach projekt planu dopuszcza lokalizację infrastruktury technicznej. Nie ma potrzeby wyznaczania osobnych terenów pod tą infrastrukturę.

Gość VI – p. /.../*

Proszę mi powiedzieć, dlaczego we „Falistej” jest wyznaczony taki teren?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Najwidoczniej tam była potrzeba, i gestor zwrócił się o wyznaczenie takiego terenu. Tutaj nie było takich wniosków.

Gość VI – p. /.../*

Rozumiem, ale proszę powiedzieć, jeżeli Studium zakłada w przyszłości budowę kanalizacji, więc to powinno być uwzględnione w projekcie planu, tym bardziej, że budowa Nowej Kolnej nie przewiduje tej kanalizacji, i później nie będzie wiadomo, gdzie...

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Ale tak jak powiedziałem, w poszczególnych terenach jest dopuszczenie lokalizacji infrastruktury technicznej. My nie wskazujemy, w którym dokładnie miejscu ma ona przebiegać, ponieważ nie jesteśmy w stanie teraz w obecnej chwili tego stwierdzić. Przechodząc dalej. Mówił Pan o oznaczeniu 50 m od stopy wału – takie oznaczenie jest naniesione na projekt planu, ponieważ nie rodzi za sobą żadnych problemów interpretacyjnych, tak jak to jest w przypadku starorzeczy. Na podkładzie geodezyjnym wyraźnie jest wrysowany wał i odmierzenie od niego stopy 50 m od tej stopy wału nie jest problemem. Jeżeli chodzi o kolorystykę elewacji, to w tym projekcie planu odnośnie elewacji kolory nie są określone, są jedynie określone, jeżeli chodzi o pokrycia dachów. I jeszcze jedno było pytanie odnośnie Kolnej, tego że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska zwraca też uwagę na te kwestie. Tutaj również Regionalny Dyrektor nie mówi o tym, żeby wycofać się z tego rozwiązania, on tylko zgłasza swoje wątpliwości, natomiast podkreślam, że dla Nowej Kolnej została wydana prawomocna decyzja ZRID – realizacji inwestycji drogowej, i uzyskała ona wszystkie niezbędne uzgodnienia, i w oparciu o te decyzje ta droga będzie realizowana, i zgodnie z tą decyzją droga ta została wyznaczona w projekcie planu. Jeżeli mówi Pan o tej kwestii, którą porusza Regionalny Dyrektor odnośnie migracji płazów, to w projekcie planu w par. 8, dotyczącym wymagań dotyczących ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu, w ust. 16 znajduje się nakaz stosowania rozwiązań technicznych gwarantujących zachowanie odpowiednich przejść i przepustów mających na celu umożliwienie swobodnej migracji zwierząt.

Gość VI – p. /.../*

Przepraszam bardzo, ale w par. 7, w pkt 9, jest mowa o kolorystyce elewacji budynków.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Jest mowa o możliwości kształtowania elewacji budynków w formie zieleni na ścianach lub wertykalnych ogrodów, czyli robienie takich ścian pokrytych roślinnością – to jest dopuszczenie.

Gość VI – p. /.../*

Rozumiem, czyli ja to błędnie interpretuję, tak?

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

To nie jest nakaz.

Gość VI – p. /.../*

Proszę?

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

To nie jest nakaz, to jest dopuszczenie.

Gość VI – p. /.../*

Rozumiem.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę bardzo, czy jeszcze jakieś pytania?

Gość VI – p. /.../*

Ja jeszcze dalszą część pytań mam.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Bardzo proszę.

Gość VI – p. /.../*

W par. 8, w pkt 9, w ppkt 2 jest mowa o budowie oczek wodnych. Czy nie powinna być tam zawarta informacja o wielkości tych oczek, jeżeli chodzi o art. 29 ustawy o prawie budowlanym? Bo z tego co wiem, to można oczka budować według starej ustawy do 30 m², według nowej do 50 m², natomiast tu nie jest określona wielkość i nie wiadomo jak się odnieść do tego.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. J. Czyż

Oczko wodne jest również z definicji powierzchnią biologicznie czynną.

Gość VI – p. /.../*

Ale jest też budowlą i na to trzeba mieć zgłoszenie.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. J. Czyż

No to dobrze, i co w związku z tym?

Gość VI – p. /.../*

Więc jeżeli budowa takiego oczka wymaga zgłoszenia i prawo budowlane określa wielkości tych oczek, więc myślę, że powinno to być w projekcie planu uwzględnione.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. J. Czyż

Ale jeżeli prawo budowlane określa, to jest nadrzędny przepis. My nie możemy wprowadzać tożsamyh zapisów, które są w innych ustawach, wprowadzać do ustaleń planu miejscowego. Nie możemy przepisywać ustaleń ustaw innych do planu miejscowego.

Gość VI – p. /.../*

Rozumiem.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. J. Czyż

One równolegle jakby obowiązują razem z planem miejscowym jak będzie uchwalony.

Gość VI – p. /.../*

Jeżeli chodzi o pkt 14: zasady kształtowania zieleni. Proszę mi powiedzieć tak, tam są wyznaczone tereny rolne, np. R.3, i tam jest dopuszczona wycinka drzew i krzewów w pewnym zakresie, natomiast w tym terenie znajdują się też obszary, które podlegają ochronie zabytków, i podlegają też pod rozporządzenie Wojewody, i tam są sprzeczne informacje, bo są zakazy, i nie wolno usuwać drzew i krzewów. Tu z tego projektu planu nie wynika taki wniosek.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

O ile mi wiadomo do rejestru zabytków wpisany jest fragment terenu przeznaczonego w projekcie planu pod teren zabudowy mieszkaniowej lub usługowej MN/U.1, a ten zapis, o którym Pan mówi dotyczy terenów rolnych R.1 – R.3.

Gość VI – p. /.../*

Tak, tylko że np. południowa część terenu R.3 znajduje się w strefie zakazu w Tyniecko-Bieleńskim Parku Krajobrazowym. I teraz tak, zgodnie z projektem planu można tam wyciąć drzewa, a zgodnie z rozporządzeniem nie można wyciąć, więc nie ma jasności.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Tu są podane szczególne warunki, kiedy to może nastąpić ,w tym zapisie, o którym Pan mówi. Jak mówię, jest to dopuszczenie, jeżeli chodzi o usuwanie drzew i krzewów w ramach ochrony czynnej obszaru Natura 2000. Jest to teren łąkowy, i dlatego też jest objęty takim obszarem Natura 2000, i w przypadku gdyby nie nastąpiła tam ochrona czynna, czyli koszenie czy też regularne usuwanie samosiewów, teren ten utraciłby swoje walory przyrodnicze.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

Ale proszę mi wyraźnie powiedzieć, czy w południowej części terenu R.3 wyrośnie drzewo i zgodnie z projektem planu można go usunąć, a zgodnie z rozporządzeniem Wojewody go nie można usunąć? Jeżeli teren usług MN i U znajduje się w terenie objętym ochroną zabytków, też powinien się taki zapis pojawić, że nie wolno tam usuwać drzew i krzewów, zgodnie z zaleceniami.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Rozumiem, że Pan stwierdził, że jakaś jest nieścisłość w zapisie, która może powodować jakby nieprecyzyjne, sprzeczne odczytanie tego argumentu.

Gość VI – p. /.../*

Dokładnie, są zaprzeczenia, bo w jednym momencie jest...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Dobrze. My to przeanalizujemy i sprawdzimy czy rzeczywiście, bo w tym momencie nie mogę Panu precyzyjnie odpowiedzieć.

Proszę? Bardzo proszę.

Gość IV – p. P. /.../*

(...) rozporządzenie wojewody dotyczące Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego, tam istnieje faktycznie zakaz, proszę nie mylić dwóch rzeczy: zakazu zabudowy 100 m od starorzeczy i zbiorników wodnych, oraz inny zapis, zakaz istniejący w rozporządzeniu mówiący o zakazie wycinki, zadrzewień śródpolnych, nadwodnych i przydrożnych, a więc tylko te zadrzewienia, które są śródpolnymi zadrzewieniami, a więc te rezerwy tak zwane wśród pól, zadrzewienia nadwodne, czyli bezpośrednio nad wodą znajdujące się i przy drzewach, tego dotyczy zakaz w rozporządzeniu Wojewody, natomiast pozostałe drzewa na terenach, np. przy domu, czy gdzieś w ogródku, normalnie obowiązuje tu ustawa o ochronie przyrody, a więc od odpowiedniego obwodu drzew należy zgłosić do Urzędu Miasta, do Wydziału Kształtowania Środowiska chęć wycinki takiego drzewa.

Głos z sali

Ale takie tereny są gdzie są drzewa nadwodne, nadbrzeżne, i jest (...).

Gość IV – p. P. /.../*

I tam nie wolno ich wycinać, zgodnie z rozporządzeniem Wojewody.

Głos z sali

(...)

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Proszę Pamiętać, że rozporządzenie obowiązuje niezależnie od ustaleń planu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość IV – p. P. /.../*

To jest to o czym mówiliśmy. Oczywiście, można by tutaj z rozporządzenia wszystko tak naprawdę w pewnym sensie przenieść. My postulujemy o tym, żeby przenieść tą linię 100 m, bo jest to wydzwitek edukacyjny zdecydowanie, i do przyszłych planów, itd., zmian, w planie miałyby to moim zdaniem znaczenie, natomiast istnieją tutaj chociażby zakazy wynikające z rozporządzenia Wojewody dotyczące Bielańsko-Tynieckiego, nie tylko jeśli chodzi o wycinkę drzew, ale również zniekształcenie terenów, zakaz zasypywania starorzeczy i zbiorników wodnych, realizacji przedsięwzięć z tzw. pierwszej grupy. Tutaj jest mnóstwo innych zakazów, które obowiązują w rozporządzeniu Wojewody.

Głos z sali

Rozumiem, ale powielanie zakazów czy nakazów (...) nie ma sensu, czyli jest (...), ale można zasugerować, że zgodnie z rozporządzeniem (...).

Gość IV – p. P. /.../*

To już nie do mnie, natomiast...

Gość VI – p. /.../*

Teraz tak, jeżeli chodzi o szczegółowe zasady i warunki scalania i podziału nieruchomości. Minimalne powierzchnie nowo wydzielonych działek są określone na...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Niech Pan nie kończy, bo ja już od razu Panu odpowiem. Ustawodawca zobowiązał nas, że w każdym planie mamy wypowiedzieć się na temat scalania i podziału nieruchomości, i w związku z tym w każdym planie my musimy napisać pewne wielkości działek, bo tak od nas oczekuje ustawodawca, natomiast w każdym tym zapisie na końcu jest zdanie, że nie przewiduje się i nie wskazuje się terenu do przeprowadzenia procedury scaleń i podziału nieruchomości – to jest odrębna procedura, którą jeżeli byśmy w planie wskazali, że taki teren jest wyznaczony, to Rada Miasta podejmuje odrębną uchwałę i jest cała procedura prowadzona. W tym planie nie wskazuje się takich terenów, w związku z tym te wielkości, które są podane, są tylko podane dlatego, że ustawodawca po prostu nakazuje nam podać takie. W tym terenie nie wskazuje się, jest to tzw. pusty zapis. No niestety takie są i po prostu musimy się trzymać przepisów.

Gość VI – p. /.../*

Rozumiem, ale w planie „Falista” jest 600 m, to można zrobić taki pusty zapis, żeby było 600 m założmy, a nie 1000.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Wskazaliśmy 600 m. Jeżeli Państwo np. sami z siebie wystąpili do Rady Miasta i chcieli przeprowadzić scalanie i podział nieruchomości, Rada Miasta podjęłaby taką uchwałę, pomimo że plan nie wskazał, no to wtedy by ta wielkość była brana pod uwagę.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

A czy jest brana uwaga, znaczy jeżeli chodzi o podział nieruchomości. Wiadomo, że jest ustawa rolna, i tam też są zapisy, które mówią, że nie wolno wydzielić tam mniej niż 30 arów, więc...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ta nazwa: podział i scalanie, to jest jedna nazwa, i to nie dotyczy podziałów, które są robione właśnie na podstawie przepisów odrębnych, do których tu w planie się nie odnosimy. To po prostu jest jedna nazwa, taka procedura, scalanie i podział nieruchomości.

Gość VI – p. /.../*

Rozumiem.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Może w międzyczasie, bo Pan sobie przygotowuje, to może ktoś. Jeżeli nie, to bardzo prosimy. Bardzo proszę.

Gość IX – p. /.../*

/.../*: Chciałam zapytać czy jeżeli będzie tworzone nowe Studium, czy będzie tak jak teraz, tzn. nikt nie wiedział co jest i Studium powstało? Bo cały pas od węzła autostrady do Kostrza jest praktycznie zabudowany. Zabudowany, ja nie mówię, że... Są tam hale, już powstały. Pan kiedyś mi odpowiedział, że tam jest szkółka zielona – tam nic podobnego nie ma. Tam jest parking dla tirów, tam jest olbrzymi skład budowlany, tam jakaś budowla jest, i praktycznie parę działek, które nie zostały zabudowane. Czy ktoś kto będzie tworzył nowe Studium będzie w terenie, czy...bo kiedyś mówiono nam, że jest to teren dla inwestycji, a teraz ucięto taki pas brązowy i koniec, a reszta jest R, co jest nieprawdą. Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Panią, procedura sporządzania Studium jest bardzo podobna do procedury sporządzania planu, z tym, że do sporządzania Studium jest jakby dużo więcej prac analitycznych, przed, znaczy w trakcie przygotowywania, w związku z tym... Oczywiście sporządzający Studium będą, tak samo, będzie ogłoszenie, będą składane wnioski, będą te wnioski rozpatrywane, będzie cała procedura później z przygotowaniem tego dokumentu. Tak jak mówię, jest bardzo dużo tam prac analitycznych, dużo więcej niż przy planie, dlatego że plan tylko ma później zgodność ze Studium, natomiast Studium jest tym dokumentem, który musi jakby wskazać kierunki, czyli musi się na czymś oprzeć. Tak samo jest wyłożenie, tak samo jest składanie uwag do tego dokumentu. Ten dokument jest robiony dla całej gminy, więc jest to dość duże... Możecie Państwo... 18 tys. uwag było przy tym Studium, które obowiązuje, więc to bardzo duże ilości, duże zainteresowanie. Także taka jest procedura. Procedura do sporządzania Studium określa ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, można sobie tam zobaczyć jakie są kroki, natomiast jak będzie termin składania wniosków, to najprawdopodobniej będzie, bo to co ja mówiłam wcześniej, że

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Państwo teraz często piszecie i my zresztą tak oczekujemy takich sygnałów, ale nie są to wnioski do Studium w rozumieniu ustawy. Ustawodawca określił, że jeżeli będzie przystąpienie do Studium, to jest ogłoszenie o składaniu wniosków, czyli wtedy trzeba jakby ponowić, i my odpowiadając Państwu na zadawane pytania piszemy taką informację, żeby być czujnym, że jak będzie ogłoszenie, to trzeba ten swój wniosek ponowić, bo te wnioski będą brane. Teraz jest informacja, że Państwo oczekujecie jakby tej zmiany, natomiast później będzie jakiej zmiany, już konkretnie Państwo oczekujecie.

Gość IX – p. /.../*

Teraz, bo ja myślę, że sąsiedztwo ma znaczenie. Jeżeli już jest obiekt, już jest usługa, jeżeli jest inwestycja, to wiadomo, że to nie jest teren rolny, i że to w końcu będzie wzięte pod uwagę, bo tutaj, tak jak mówię, cały pas przy ul. Tynieckiej, prawa strona jadąc do miasta, to już jest cała zagospodarowana. W tle dalej jest mnóstwo budynków mieszkalnych, a my patrzymy, że tutaj jest piękny żółty teren, że jest to rola, a tam z roli to nie ma nic, poza na niektórych terenach chaszczę, niektórzy to czyszczą, koszą raz, dwa razy do roku, a poza tym to jest to brzydki teren. Dziękuję.

Gość VI – p. /.../*

Ja mam takie pytanie, bo uczestniczymy już w tych spotkaniach, w debatach od samego początku, jak już było ogłoszone Studium. Bardzo dużo wniosków było złożone, jednak większa część, stwierdziłbym nawet, że prawie wszystkie zostały odrzucone. Obawiamy się, że teraz będzie otwarcie nowego Studium, my sobie złożymy wnioski, nasze uwagi, nasze spotkania, nasze spostrzeżenia w ogóle nie będą brane pod uwagę, i niestety, ale tu się korzysta z władztwa planistycznego, i my jako mieszkańcy raczej nie mamy wpływu na rozpatrzenie tych wniosków. Tutaj może by była prośba jakaś do radnych, ewentualnie do Biura Planowania, żeby jednak się bardziej pokłonić potrzebom mieszkańców i dokładnie te wnioski przeanalizować, a nie tylko odhaczyć i wrzucić do kosza.

Następne pytanie mam takie, jeżeli można. W projekcie planu jest przewidziana doziemna sieć liniowa – chodzi o przewody energetyczne, przewody telekomunikacyjne. Proszę mi powiedzieć tak, na części terenu jest napowietrzna ta linia, i może się okazać, że musi być zmodernizowana, bo czasami jeszcze jest na drewnianych słupach itd. Co w przypadku, jeżeli projekt planu zakłada doziemną sieć liniową, natomiast właściciel nie wyrazi zgody na taką zmianę, bo ma napowietrzną i chce utrzymanie napowietrznej linii?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Przebudowa i, tak jak Pan określił, modernizacja linii jest zgodna z planem.

Gość VI – p. /.../*

Ja rozumiem, tylko...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

W przypadku budowy nowej linii energetycznej jest wskazanie, żeby to była doziemna.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

A, rozumiem, to tylko przy budowie...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Czyli ta, która jest, jeżeliby była potrzeba, może powiem tak bardzo prosto, jeżeliby była wymiana kabela potrzebna na jakiś inny, to tak, natomiast jeżeli byłaby budowa nowej linii, to żeby to była doziemna.

Gość VI – p. /.../*

Mam takie pytanie: czy nie byłoby zasadnym uzupełnienie o ciągi pieszo-rowerowe, tak jak jest w planie sąsiednim, i wprowadzenie zapisu KDX?

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

W jakimś konkretnym miejscu?

Gość VI – p. /.../*

Ja tutaj mam...

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Bo KDX to jest rodzaj osobnego przeznaczenia terenu wydzielanego liniami rozgraniczającymi.

Gość VI – p. /.../*

Ja rozumiem. Tam jest bodajże wzdłuż wałów wiślanych przewidziane to we „Falistej”, natomiast „Kolna” też ma jeszcze wały wiślane i można było taki...

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Projekt planu „Kolna” nie obejmuje samego wału wzdłuż Wisły.

Gość VI – p. /.../*

Tak samo jak projekt „Falistej”.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

W „Falistej”, jeżeli dobrze pamiętam, wały się znajdują w tamtym projekcie planu, są w obrębie granic projektu planu.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

W zależności od potrzeb. Jeżeli jest potrzeba to wyznacza się KDX, one zresztą jako ciągi teraz piesze są inwestycją celu publicznego, więc jest możliwość wywłaszczania dla tego celu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

Mam takie jeszcze jedno pytanie, jeżeli chodzi o tzw. rentę planistyczną. Dlaczego ona jest na takim wysokim poziomie ustalona? Ustawodawca przewiduje, że ona nie może być wyższa niż 30 %, ale może być również niższa, może być 10 %, może być 20 %, więc uważam, że można byłoby obniżyć tą rentę planistyczną, bo nie dość, że mieszkańcy mają tutaj różne zakazy, nakazy, to jeszcze gdyby się okazało, że potrzebują zmienić swoje tereny, np. pozbyć się ich, to wtedy będą musieli taką rentę planistyczną w ciągu 5 lat zapłacić, więc wnioskowalibyśmy, żeby ta renta była obniżona jednak.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Przyjęto w Krakowie od pewnego, już nie pamiętam którego roku, żeby właśnie renta planistyczna była na poziomie 30 % – to jest od wzrostu wartości nieruchomości. I teraz, jeżeli ten wzrost jest duży, no to wiadomo, że to jest trochę więcej, jeżeli jest niewielki, czyli jakby niewielkie zmiany to, to jest mniejsze – tak przyjmujemy. Dotychczas nie mieliśmy jakby wskazań, uwag dotyczących wielkości tej renty planistycznej. Rada przyjmuje dla każdego planu właśnie tą stawkę 30 %, czyli tą najwyższą.

Gość VI – p. /.../*

A jeżeli chodzi o teren zabudowy od MN.1 do MN.5, Studium wyznacza kierunki jako budynki jednorodzinne lub zespoły budynków, w których można wydzielić do dwóch lokali, ewentualnie przeznaczyć pod usługi 30 %. Z projektu planu to nie wynika, jest tylko mowa o...

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Przeznaczenie 30 % powierzchni budynku jednorodzinnego pod usługi wynika z prawa budowlanego, z definicji.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Z definicji zabudowy jednorodzinnej w prawie budowlanym, w związku z tym plan już tego nie powiela, bo wiadomo, że jak wyznacza zabudowę jednorodziną, to ona jest właśnie dwa lokale lub jeden lokal i 30 % usług – to jest po prostu definicja prawa budowlanego.

Gość VI – p. /.../*

Ale projekt planu zakłada budynki jednorodzinne, a w Studium jest mowa o zespole budynków jednorodzinnych, także myślę, że tu jest chyba delikatna różnica.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ograniczone jest w planie. Plan określa jakby warunki zabudowy, może to być zabudowa wolnostojąca, bliźniacza, szeregowa, zespoły, i plan tutaj wskazał ten rodzaj zabudowy. Jest to po prostu dopuszczone, mieści się to w Studium.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

Jeżeli chodzi o dojazdy niewyznaczone w projekcie planu, może się okazać, że faktycznie będzie potrzeba zrealizowania takiego dojazdu w strefach zakazu. Jak to się ma do...?

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Proszę mi wskazać, gdzie jest zakazana lokalizacja dojazdu niewyznaczonego w projekcie planu.

Gość VI – p. /.../*

Ja nie mówię, że jest zakazana, tylko...

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

No bo nie jest.

Gość VI – p. /.../*

...dopytuję, jak to się ma do...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Wszędzie jest dopuszczenie dojazdów niewyznaczonych, w związku z tym można zrealizować dojazd, jeżeli jest taka potrzeba. Są to służebności, są to po prostu jakieś dzierżawy na dojazd, więc plan dopuszcza takie dojazdy.

Gość VI – p. /.../*

Nawet w strefie zakazu zabudowy, tak?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Tak.

Gość VI – p. /.../*

Może ktoś z Państwa chce zabrać głos?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Nie, ja już pytałam, ale wszyscy Pana słuchają, więc ja już pytałam. Jeżeli ktoś chce przerwać to proszę mówić, bo Pan sobie przygotował. Proszę bardzo, Pani. Trzeba było odważniej. Już sekundkę, tylko mikrofon, bo nie będzie słyhać.

Gość VIII – p. /.../*

/.../*. Ja takie podstawowe pytanie chciałam zadać: jaki jest cel sporządzania w takim kształcie tego planu, kiedy on nie służy mieszkańcom tak naprawdę, a przecież ja czytałam Studium zagospodarowania przestrzennego, w pkt 1, pierwszym celem jest komfort mieszkańców Krakowa, zapewnienie komfortu mieszkańcom Krakowa, a to służy, nie wiem, czy zachowania siedlisk. Kto będzie kosił te łąki, kto będzie pilnował, żeby te siedliska nadal

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

tam były, motyli czy innych płazów powiedzmy? Jaki jest cel, bo plan dużo kosztuje, tak? Pozbawia się nas domów niejako, a zapewnia się...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Panią, Rada Miasta podjęła uchwałę. W ogóle jest jakby taka w analizach zmian zagospodarowaniu i planach takich, które raz w kadencji przygotowuje, uchwała Rada, Prezydent przygotowuje informacje, Rada uchwała, przyjmuje, żeby Kraków był objęty w całości planami, i takie jest oczekiwanie generalnie mieszkańców, żeby plany były dla całości Krakowa, ponieważ wtedy są zidentyfikowane tereny. Może akurat Państwo nie mają tych problemów tutaj u siebie, ale często jest tak, że w zabudowę jednorodziną wciska się zabudowa wielorodzinna na zasadzie WZ-tek. Mieszkańcy oczekują, żeby były plany, inwestorzy oczekują, żeby były plany, bo wiedzą co jest w sąsiedztwie i co jest przewidziane. Na dodatek, jak wiemy, jeżeli jest plan, to decyzje o pozwoleniu na budowę są na podstawie planu, a nie na podstawie WZ-tek. WZ-tek można dostać kilka, mogą być różne, w sąsiedztwie mogą być różne wydawane – to są całe procedury, w związku z tym my obecnie sporządzamy chyba 62 plany, 50 % Krakowa jest już pokryte planami, a jest oczekiwanie, żeby był reszta Krakowa pokryta planami, dlatego po kolei w różnych terenach te plany sporządzamy. I są plany, jakby tak w naszym takim podziale, są to plany inwestycyjne, plany porządkujące, bo są takie, które po prostu mają jakieś tereny, które trzeba nadać im inne warunki zabudowy, żeby miasto się w inny sposób przekształcało, i plany ochronne. Ten w dużej mierze, ponieważ Państwo tylko w części macie te tereny wskazane do zabudowy, w większości jest planem ochronnym, ponieważ wskazuje właśnie na te tereny, które Studium wskazało jakby do ochrony, do nieinwestowania. Natomiast jakby na koniec sporządzania, bo Rada Miasta podejmuje uchwałę o przystąpieniu do sporządzania, w trakcie procedury Komisja Planowania Przestrzennego Rady Miasta opiniuje nam plan, i następnie jest kierowany pod obrady Rady Miasta, i to Rada Miasta uchwała, czyli jeżeli Rada Miasta uzna, że plan nie jest w tym miejscu potrzebny, to go nie uchwali. Na razie my wykonujemy ten plan zgodnie z uchwałą Rady, no tak to wygląda, takie są procedury.

Gość IX – p. /.../*

Ja myślę, że Pani chodziło o to, że my tutaj, tak jak powiedział Pan, spotykamy się bardzo często, ja znam ludzi, którzy tu przychodzą. Ten plan obejmuje nie aż tak wiele gospodarstw, dlatego się znamy. Kiedyś wprowadzono nam ośrodek sportu i rekreacji, myśmy się na to zgodzili, i teraz z tego powodu, oczywiście wiemy doskonale, że ośrodek został wybudowany niezgodnie z przepisami, bo nie miał drogi dojazdowej, ośrodek jest odebrany, nie wiem jakim cudem, ale jest, działa. Dla mieszkańców ul. Kolnej i okolicy praktycznie, obiecywano nam wtedy wiele, nie ma żadnych ulg, nie ma czegoś, żebyśmy mogli skorzystać, jesteśmy tak samo traktowani jak ci, którzy przyjeżdżają pięknymi samochodami i mają halę sportową czy teren do rekreacji, basen itd. I tutaj chodzi o to, że my mieszkańcy, wszyscy praktycznie, ja mogę dwie rodziny wymienić, które są zadowolone z tego planu, reszta nie. Gdzie jest interes mieszkańców, gdzie jest interes? W tej ustawie też czytałam. Też przede wszystkim powinno się działać dla dobra mieszkańców, a tu się nie dzieje dla dobra mieszkańców. Czy nowe Studium, które ma powstać, oczywiście ktoś kto chciałby teraz cokolwiek zrobić nie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

będzie robił, bo będzie czekał na nowe Studium, a czy się doczeka, bo my naprawdę, ja to już od dziecka pamiętam, że tam się wiele rzeczy dzieje, i że tak jak Pani mówiła, nie mogą się doczekać na pozwolenia na budowę, no i to się odwlecze o kolejne tamte 2 czy 3 lata zanim powstanie Studium. Było Studium, były uwagi do Studium, które nie były uwzględnione prawie w ogóle, a następne Studium jak będzie, będą uwzględnione uwagi, kto nam to zapewni? Dziękuję.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Państwa, oczywiście możemy dywagować czy ten plan to jakby, patrząc od strony Państwa jest planem korzystnym czy nie, ale można też wziąć taką, jeżeliby tego planu nie było. Mamy tereny, które są terenami obecnie usługowymi, sportowymi, wiecie Państwo jak działają decyzje o warunkach zabudowy, to jest badane sąsiedztwo w promieniu jakimś tam, czyli teoretycznie jest sąsiedztwo usług, może ktoś wejść, inwestor z usługami, które niekoniecznie Państwa uszczęśliwią, i patrząc na decyzję o warunkach zabudowy będzie mógł to zrealizować, bo będzie mieć to sąsiedztwo, badane, w szeroko pojętym tym obszarze, w związku z tym nawet taka sytuacja jak Państwo mówicie, to Wam daje gwarancję, że Wy wiecie, że macie zabudowę jednorodziną i macie teren nieinwestycyjny. Możecie wpływać na to, żeby ten teren inwestycyjny w przyszłym Studium był taki jak Państwo oczekujecie po prostu. Tak jak tu Pani odpowiadałam, są tereny, gdzie właśnie w taką zabudowę jednorodziną, domki jednorodzinne krótko mówiąc, wciskają się inwestycje, które bardzo utrudniają mieszkańcom. To mówię, akurat może nie Państwa rejon, ale są takie rejonu w Krakowie, w związku z tym plan daje taką, że Państwo przez jakiś czas wiedzą, że nic takiego złego się nie stanie, a w Studium może te tereny poszerzyć, bo domniemywam, że jeżeliby Studium tutaj te tereny inwestycyjne poszerzało, to raczej pod kątem tej zabudowy mieszkaniowej co Pan mówił, co Pan mówił, co już żeśmy tu mówili, czyli takie, które na spotkaniach było mówione, że będzie to badane pod kątem właśnie tych oczekiwań mieszkańców, jeżeli chodzi o zabudowę mieszkaniową jednorodziną. Natomiast odpowiadając na Pani pytanie. My w tym momencie nie damy Państwu żadnej gwarancji, bo nie mamy takich możliwości. Studium jest to dokument bardzo szeroki, w którym bada się demografię, bada się całe jakby planowanie związane z komunikacją, z transportem, no całe mnóstwo, oczywiście te badania przyrodnicze, inwentaryzacje terenów, czyli to co Pani się niepokoiła, będzie sprawdzane co i w jaki sposób ten teren się zmienił. No oczywiście, że tak. Więc to jest bardzo dużo różnych czynników. Te przepisy co Pan tutaj przypominał, że obowiązują, no to wszystko składa się na ten dokument kierunkowy, którym jest Studium, no tak to wygląda.

Proszę bardzo, bo chyba Pan...

Gość III – p. /.../*

Jeszcze słóweczko, jeśli można. Dotknęła Pani takiego problemu dość konkretnego, chodzi właśnie odnośnie tych planów, że mieszkańcy chcą jedni, żeby plany były, drudzy nie chcą. I akurat takie moje, że tak powiem, miałem drugi raz przyjemność, byłem na jednym z Panem Prezydentem, i miałem takie właśnie wrażenie, że tam, gdzie właśnie mieszkańcy nie chcą

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

tego planu, no tak jak w naszych tutaj, że tak powiem, terenach, on jest dość szybko procedowany. Nawet były pewne uchwały kierunkowe przez Radę Miasta przyjęte, żeby to na gwałt ten plan przeforsować, natomiast tam, gdzie mieszkańcy przyszli, ja osobiście słyszałem, prosili Pana Prezydenta, żeby ten plan wprowadzić, chodziło m.in. nawet o ul. Czyżyny, tam Lotnisko, o ile dobrze pamiętam, ostatnio była rozmowa odnośnie tutaj Tonie, tylko tutaj nazwy planu nie znam, no to tam jakąś, nie wiem, dziwnym trafem te plany jakoś się ślimaczą, nie mogą wejść w życie, tak jak Pani określiła już przede mną, z tego właśnie względu, żeby tutaj nie wciskano między budynki jednorodzinne tej zabudowy wysokiej, także nie tylko przypuszczam dla mnie, ale dla innych ludzi myślących, a jest nas tu dużo. Tam, gdzie chcą plany ludzie, żeby były, to nie ma, a tam, gdzie nie chcemy, żeby opóźnić, to niestety jest tak, jak jest. Ale jeszcze wrócę do... dwa słowa do Studium. Zawsze było tak, że plany na Studium się opiera, a Studium na czym? Zawsze było to wyrocznią, m.in. ochrona środowiska. I teraz takie mam pytanie, jest u nas tzw. Natura 2000 – jak ona wygląda to wiemy, to już nie będziemy tutaj się rozwodzić. Mam pytanie: czy przy nowo otwartym Studium ta Natura 2000 też będzie, że tak powiem w pewnym stopniu poddana ocenie, gdzie ta Natura występuje rzeczywiście, a gdzie się te granice ewentualnie mogą zmienić, bo umówmy się, postępuje, tak jak już Pani sama powiedziała, inwestycje na zasadzie WZ-tek, czyli odrębne, jak to mówią, państwo w państwie, bym tak powiedział, no i generalnie ta natura bądź te okolice, te bufory przy Naturze będą ulegały zmianie. Ja rozumiem, że ten obszar Natury 2000 będzie, że tak powiem na nowo weryfikowany, żeby się nie okazało, że nie da się w nowym Studium danej rzeczy przeforsować, że tak powiem prosto z mostu, no bo Natura 2000, która jest de facto, ktoś tam kiedyś wyznaczył, pan mądry profesor, nie ubliżając nikomu, lat temu, strzelam, nie wiem, z 10 lat temu, i to tak jest, ale tylko na papierze, żeby to było po prostu na nowo weryfikowane, te obszary Natura 2000, bo zawsze była wyrocznia, i zawsze był problem o obszary ochronne, motyle itd. Czy to będzie weryfikowane?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Pana, to nie jest tak, że Studium może weryfikować obszary Natury 2000, bo nie leży to w gestii gminy i Studium, natomiast zapisy dotyczące Natury 2000 mają dość szeroki wachlarz różnych zapisów, i to właśnie będzie jakby uzgadniane później i weryfikowane, bo sami Państwo wiecie, że w obszary czy Natury, czy otuliny, bardziej może otuliny wchodzi zabudowa mieszkaniowa, prawda? To nie jest tak, że nie można. Ale to są właśnie uzgodnienia na etapie Studium i na etapie tutaj co mówiliśmy, z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska. Przecież Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska też zdaje sobie sprawę, jak tu Państwo mówicie, jak teren się przekształca, prawda, jak decyzjami o warunkach zabudowy on zmienia jakby swój charakter, przecież tam też są analizy robione i my będziemy to po prostu uzgadniać z Regionalnym Dyrektorem. Zdaję sobie sprawę, że te tereny już nie są takimi łąkami jak były pierwotnie ustalone.

Proszę bardzo, bo Pan ma mikrofon znowu. Bardzo proszę.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

Jeżeli chodzi o Naturę 2000, bo tutaj jest taki temat poruszany, to uważam, że ona jest niewłaściwie traktowana, bo żeby zachować Naturę 2000 należałoby przynajmniej raz w roku skosić, wywieść runo, zadrzewienia śródpolne powycinać itd. W tym momencie nikt o to nie dba i ta Natura, przypuszczam, że i tak ulegnie pewnej degradacji. Także plan niby zakłada ochronę wartości przyrodniczych, natomiast nic się nie robi w tym kierunku.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Zdajemy sobie z tego sprawę, natomiast to jest troszeczkę taki problem jak często mieszkańcy pytają: no Państwo w planie wyznaczyli tak, ale co dalej, co z realizacją? To troszkę tak jest, że my jesteśmy od planów miejscowych, a realizacja to już później różne inne jednostki.

Bardzo proszę.

Gość X – p. /.../*

/.../*: Ja wróć do pierwszego pytania, które tutaj kolega zadał na samym początku. Państwo wyznaczyliście w tym planie teren rolny bezpośrednio przy autostradzie A4. Zanieczyszczenie powietrza i gleby jest tam tak wysokie – ja oficjalnie jako uwagę złożyłem ekspertyzę zamówioną na poczet uwagi – z której będzie jasno wynikało jakie zanieczyszczenie na tym terenie istnieje, w związku z tym pozostawiając teren rolny bardzo głęboko ograniczacie Państwo możliwość korzystania właściciela z terenu rolnego, ponieważ jakiegokolwiek uprawy nie wchodzi w grę na tym terenie. Nawet koszona trawa nie nadaje się na paszę dla zwierząt. W takim razie ten plan jest bublek prawnym, bo albo właściciel powinien wystąpić do ustawodawcy wówczas o odszkodowanie za ograniczanie jego prawa własności, bo nie jest w stanie użytkować tego terenu rolniczo, albo należałoby uwzględnić wnioski, które od 15 lat składamy do Studium, żeby ten teren przekwalifikować. Ponieważ ten teren był rolny rzeczywiście 30 lat temu i wcześniej, ale w międzyczasie powstał węzeł Tyniecki, powstała autostrada, na której ruch jest coraz większy, a Państwo się zachowujecie troszeczkę tak jakby tej autostrady dalej nie było, i jakby ruch się tam w ogóle nie zwiększał. Może wystarczy tam stanąć, powąchać powietrze i zaproponować w tym planie jakie uprawy należałoby uprawiać, albo zaproponować odszkodowanie za ograniczenie prawa własności do dysponowania gruntem rolnym przy autostradzie A4? Bo to nie jest proszę Państwa tak, że my nic w tej sprawie nie robimy. My do poprzedniego Studium składaliśmy wszyscy wnioski – te wnioski były pozytywnie opiniowane przez Radę Dzielnicy, i te wnioski nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w obecnie obowiązującym Studium, w związku z tym nie ma sensu procedowanie dalsze tego planu. Przy procencie, powiedzmy 98 % właścicieli działek jest niezadowolonych z rozwiązań planu. Dziękuję.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. J. Czyż

O tym, tak jak Pani Dyrektor powiedziała, decyduje Rada Miasta Krakowa. Jeżeli Rada Miasta Krakowa zobligowała nas, żebyśmy sporządzali ten plan, to my nie mamy wyjścia, my musimy go robić. Państwo ewentualnie możecie wystąpić do Rady, żeby od tego planu odstąpiła, ale póki co my nie mamy możliwości odstąpienia od tego planu, wręcz przeciwnie,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

my mamy pewne harmonogramy i pewne założenia, które musimy realizować, więc Prezydent wykonuje w tym momencie jakby uchwałę Rady Miasta Krakowa, więc to jest jakby nie do nas w tym momencie apel po prostu.

Głos z sali

(...)

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

My jakby wyjaśniamy to, prawda, bo czasem ktoś może... No mówię, wyjaśniamy dlatego, żeby Państwo nie myśleli, że to od naszej woli zależy, że my robimy, czy nie robimy, po prostu takie wyjaśnienie. Natomiast tereny rolne, ja chciałam wyjaśnić, że to jest troszkę tak rozumiane, że mówimy tereny rolne, to każdy rozumie, że będzie siał zboże. Tereny rolne są bardzo szerokim pojęciem – to jest po prostu pełny pakiet, który jest do wykorzystania. Troszeczkę można tak z Panią jakby abstrahować, że jeżeli Pani uważa, że tereny rolne nie mogą być przy autostradzie, gdzie zazwyczaj są tereny nieinwestycyjne przy autostradach, to przepraszam, zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna tak? No właśnie. Więc troszeczkę to jest. Mogą wchodzić, jeżeli nie rolne, to może przy autostradzie zalesienia, prawda?

Głos z sali

Może (...). Co stoi na przeszkodzie?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Też mogą być, natomiast... Tak, ale tak jakby generalnie oczekiwania (...) co rozmawiamy, to są tak jakby trochę w kierunku zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, prawda? Nie padały tutaj takie uwagi, że Państwo mówicie: ale chcielibyśmy tutaj zwiększenia usług. Tak mówię ogólnie. Oczywiście każdy...

Gość I – p. /.../*

(...)

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Jakbym prosiła, bo ja nawet tak to...

Gość I – p. /.../*

Mam tutaj takie pisemko właśnie, które złożyłem rok temu jak tam były wcześniejsze te uchwały, i wcale tutaj nie sugeruję, żeby to była budowa jednorodzinna, tylko żeby to był teren komercyjny, czyli żeby przyszedł ktoś kto będzie miał pieniądze, bo większość z nas nie stać na to, i niech wybuduje sobie jakąś halę, hurtownię, coś w tym stylu, i co stoi na przeszkodzie? I cały czas Pani też powtarza, że mamy wychodzić naprzeciw tym właścicielom, ale tak naprawdę, z drugiej strony, cały czas Pani zaprzecza temu i mówi, że mamy jakieś ograniczenia, ktoś nam z góry narzuca, my musimy się tego trzymać, no to właśnie tutaj już wcześniej padły takie pytania, czy w ogóle jest sens pisanie takich pism, czy to w ogóle ma cokolwiek wskórać, że tak powiem, w przyszłości, bo jeżeli nie, to proszę

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

powiedzieć jasno: nie macie Państwo co się starać o przekwalifikowanie tych terenów, bo z góry jest takie założenie, że musi być ileś tam procent zieleni rolnych czy coś, i wtedy będziemy tam, nie wiem, jakoś inaczej się godzić z tą sytuacją. Niech Pani to wytłumaczy na czym to polega.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ja wyjaśniałam na samym początku. Proszę Państwa, my teraz przedstawiamy Państwu plan, kolega przedstawiał na jakich zasadach, jak jest tworzone, oparte o Studium, i co on może wprowadzić w tym projekcie planu, a czego nie – to jest jakby jedna sprawa. Natomiast ponieważ Państwo, i tu Pan poruszył, że było spotkanie, zresztą na tych spotkaniach teraz często to pada, że te tereny, które nie są wskazane jako tereny inwestycyjne, mieszkańcy, tak jak też i Pan mówi, niekoniecznie może zabudowa mieszkaniowa, ale chciałby te tereny sprzedać, chciałby mieć z nich jakąś korzyść, i ja wyjaśniałam, że to, to jest sygnał do ewentualnej zmiany Studium, bo nas obowiązują przepisy, które mówią, że plan musi być zgodny ze Studium, i my tutaj nic nie wymyślimy jakby bardziej, chyba że ustawa się zmieni, to od razu mówię, na razie taki jest przepis ustawowy. Natomiast wyjaśniałam, oczywiście jeżeli Państwo nie chcą jakby sygnalizować, no to nie, no przecież ja też nie mówię: piszcie na pewno i wszystko będzie rozpatrzone pozytywnie, bo dokument Studium dopiero będzie sporządzany, więc ja tu nie odpowiem czy on będzie zmieniony. A być może analizy wykażą, że nie ma takich potrzeb, żeby zmieniać. Być może. Ja w tym momencie nie wyjaśnię tego, natomiast jest przygotowywany, jest żeby Rada podjęła zmianę Studium, prace nad tym dokumentem, i być może właśnie niektóre tereny będą przekształcane, inny kierunek im będzie nadany. Może w ogóle nie będzie terenów rolnych w Krakowie, będzie wszystko wycofane, jeżeli to będą tylko tereny zieleni publicznej, być może tak, ale w tym momencie my tego nie zdecydujemy. Natomiast co do planu, to jeżeli wpływają uwagi niezgodne ze Studium, to my możemy już w tym momencie powiedzieć, że one nie mogą być rozpatrzone pozytywnie, po prostu – i to jest to co nas jakby cały czas, tutaj od początku jest mówione, że plan musi być zgodny ze Studium, i na to jakby ustawodawca nałożył nam ramy i nie możemy tutaj nic w projekcie planu zrobić niezgodnego ze Studium.

Gość III – p. /.../*

Jeszcze słóweczko, jeśli można. Bo temat zeszedł na Studium, ale myślę, że to jest właśnie dobra dyskusja, bo plan wiadomo, jak Pani powiedziała, toczy się z automatu odnośnie Studium, i to wiemy. Odnośnie Studium mam takie pytanie, i tej ochrony środowiska całej: czy my jako mieszkańcy, jeśli to Studium zostanie otwarte, mamy możliwość bezpośrednio do Wydziału Środowiska? Bo tak jak mówię, powtarzamy to któryś raz z kolei, nie tylko ja, że przeważnie tym jest podyktowane, jak to mówią nowe Studium, że są ograniczenia, bo ochrona środowiska tak czy inaczej daje pewne wytyczne i kierunki, prawda, ochrony. Jeszcze raz pytam: czy my mieszkańcy możemy do Ochrony Środowiska sami, że tak powiem bezpośrednio takie uwagi zgłaszać, żeby ta analiza, która później przyjdzie do Państwa jako do Studium miała dla nas chociaż po części korzystne warunki? Tak jak mówię, jeszcze raz podnoszę, jako mieszkańcy bezpośrednio możemy do Ochrony Środowiska wpływać na te rzeczy?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

To jest dotyczące... Nie, bo tu mi kolega podpowiada, że będzie plan ochronny dla Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego, czyli to jest jakby ta sprawa ochrony, ale ja rozumiem, że Pan bardziej pyta w kierunku natury i tych przepisów. Wie Pan co, wydaje mi się, że też takie sygnały, jak Państwo tu mówicie nam do planowania, że są te tereny przekształcane, że one jakby nie mają tych walorów, o które były... Wydaje mi się, że to są takie sygnały jakby jak najbardziej wskazane, zresztą wydaje mi się też, że Regionalny Dyrektor o tym wie, ale gdyby to, jak mieszkańcy sygnalizują, to też nie jest to źle. Natomiast w procedurze sporządzania Studium są zbierane jakby i wnioski od mieszkańców, ale też wnioski od instytucji, czyli w tym wypadku wytyczne wskazują nam wszelkie instytucje, które mają później wpływ na opiniowanie i uzgodnienia, i my to zbieramy, to wszystko, czyli jeżeli my dostaniemy sygnał, że np. te tereny zostały jakby przekształcone, i że one już mają inny charakter, to my będziemy też to brali pod uwagę. Także na pytanie czy można, wydaje mi się, że tak, natomiast te instytucje wskazują nam też swoje jakby wytyczne do dokumentu.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. J. Czyż

Ja może jeszcze jedną rzecz chciałabym wyjaśnić. Jeżeli np. ten plan się uchwalił, dajmy na to w przyszłym roku, jeżeli będzie taka wola Rady oczywiście, to nie skutkuje to tym, że Państwo możecie działać w kierunku zmiany Studium, bo później może być zrobiona tzw., w cudzysłowie mówiąc, punktowa zmiana planów miejscowych, czyli jeżeli np. w danym rejonie wyznaczyłoby nowe Studium jakieś tereny inwestycyjne, to wtedy taki plan miejscowy, który już jest uchwalony, można by go zmienić wtedy punktowo, więc to nie jest tak, że Państwo zostaniecie już, że tak powiem w cudzysłowie, też uziemieni na ileś tam lat, tylko że jest jeszcze możliwość, że w przypadku zmiany Studium w tym rejonie, Państwo będą mogli mieć też otwartą jakby drogę do tego kolejnego planu zmieniającego ten plan, który będzie dajmy na to uchwalony, prawda?

Głos z sali

(...)

Kierownik Pracowni Urbanistycznej, Biuro Planowania Przestrzennego – p. J. Czyż

Tak.

Gość VI – p. /.../*

Ale mieszkańcy występowali o punktową zmianę Studium. To byłoby według nas dużo lepszym rozwiązaniem...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Nie ma czegoś takiego, jest robione dla całej gminy. I wpływają informacje z różnych zakresów o analizie dotyczące tego dokumentu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

Ale dla sanktuarium było zmienione Studium.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę?

Gość VI – p. /.../*

Dla sanktuarium było zmienione Studium.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Tak, było w zakresie tego terenu.

Gość VI – p. /.../*

Więc jest taka możliwość, tylko...

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Tak, tylko ja tłumaczę, że wpływają z różnych rejonów – to był jeden obszar – wpływają z różnych rejonów, na dodatek Kraków ma taką sytuację, że pewna część, niewielka część terenu została dołączona do Gminy Kraków i granice Krakowa jakby obecnie nie pokrywają się z granicami Studium, czyli jakakolwiek zmiana będzie powodowała, że musimy poszerzyć Studium w całości właśnie w tych granicach – po prostu taka jest sytuacja. Ja chciałam tylko powiedzieć, że takie właśnie, jak tutaj koleżanka mówiła, są przypadki, mieliśmy plan obowiązujący „Pychowice”, było oczekiwanie, bo był to stary plan, oczekiwanie mieszkańców, żeby przystąpić do jego zmiany, przystąpiliśmy, jednak mieszkańcy stwierdzili, że rozstrzygnięcia poprzedniego planu są lepsze, korzystniejsze dla nich, Rada Miasta odstąpiła, i tylko przystąpiono w niewielkim fragmencie, który Studium poszerzało, więc być może też właśnie takie działania będą podejmowane.

Gość VI – p. /.../*

Znaczy my mamy troszeczkę inne zdanie na ten temat, bo jeżeli będzie nowy plan zatwierdzony, to więc Rada Miasta nie będzie chciała przystąpić szybko do zmiany tego Studium, bo powie, że dopiero jest uchwalony, jest aktualny, więc nie ma potrzeby, nawet gdy będzie Studium zmieniane. Teraz jeszcze trzeba zaznaczyć jedną rzecz, że w przyszłym roku najprawdopodobniej pojawi się nowy kodeks urbanistyczno-budowlany, i tam są jeszcze inne wymogi, inne zaostżenia, i teraz nie wiadomo czy ta zmiana Studium, która może nastąpić w przyszłym roku, czy nie jest właśnie związana ze zmianą tego kodeksu, znaczy nie zmianą, tylko powstaniem kodeksu urbanistyczno-budowlanego.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Przepraszam, ja nie zrozumiałam jakby pytania, które Pan zadał. Czy...?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

Gość VI – p. /.../*

Bo ja widzę ścisły związek między przystąpieniem do nowego Studium i do powstania kodeksu urbanistyczno-budowlanego.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ale, że to będzie jakieś sprzeczne? Nie bardzo rozumiem.

Gość VI – p. /.../*

Powiem, że gdyby Studium obowiązywało, bo wiadomo, że obowiązuje, część planów jest zatwierdzona na podstawie tego Studium, i ono dalej obowiązuje. W przyszłym roku może się ukazać ten kodeks, i wtedy w tym Studium będą pewne rzeczy zakazane, będą inne warunki, trzeba będzie robić różne analizy, natomiast gdy się otworzy Studium to najprawdopodobniej ten kodeks, nawet po wejściu w życie nie będzie obowiązywał tych terenów, gdzie jest sporządzane Studium, tak przynajmniej takie informacje usłyszałem.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

Tylko ciężko, żebyśmy się w tym momencie odnosili do kodeksu, który być może wejdzie, a być może nie wejdzie w życie. Tego nie jesteśmy w tym momencie stwierdzić. Ja osobiście pamiętam, że kodeks urbanistyczno-architektoniczny miał już chyba bodajże wejść w życie 4 lata temu i wciąż go nie ma.

Głos z sali

Ale od stycznia zapowiadają.

Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. T. Kaczor

No i wcześniej też były zapowiedzi. Wiemy jak trwają prace.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Tak, to znaczy już żeśmy słyszeli... Tak, bo słyszeliśmy też wiadomość, że on ma na początku roku, potem że przesunięty. Być może, ale ma wejść też zmiana przepisów ustawowych, jakby odrębne od kodeksu, więc po prostu tutaj nie możemy dywagować co Sejm uchwali, a co nie, bo doszły do nas też właśnie informacje, że w związku z tym, że prace nad kodeksem jakby się przesuwają, to nastąpi pewna zmiana przepisów dotyczących tylko ustawy o planowaniu, czyli tam jakoś inaczej z WZ-tkami też ma być i troszkę jakby inne wskazania do opracowywania planów. Po prostu plany dla terenów inwestycyjnych mają mieć jakąś tam szybszą ścieżkę, no coś takiego. Ale to też dopóki nie zobaczymy tego przepisu w całości, to też nam ciężko jest tak troszkę mówić jakby nie mając pełnej wiedzy. To co informowałam Państwa na początku, trwają analizy, będzie przedstawione to Miejskiej Komisji, będzie przedstawione to Radzie Miasta. Będą Państwo na pewno, będzie to nagłośnione, więc będą Państwo wiedzieć, będą Państwo mogli jakby też wyrazić swoje stanowisko w tej kwestii. Natomiast jak się rozpoczną prace nad Studium, to tak jak mówię, jest ta część takich uwarunkowań i jest część kierunków, no tak się dzieli ten dokument,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

chyba że też ustawodawca zmieniałby zakres, ale na razie tak jest, jest część uwarunkowań, część kierunków, uwarunkowania to jest zbieranie tej informacji jakby o stanie istniejącym, a kierunki, to takie jak Rada Miasta chce wyznaczyć na jakiś odległy czas, w tym wypadku chyba do 2050 r., bo o tym się mówi, rozwoju miasta, tak to wygląda.

Proszę bardzo, czy ktoś jeszcze? Jeżeli nie, proszę Państwa, bo nasza dyskusja, nawet taka rozmowa przerodziła się w dość długą dyskusję. Chciałam tylko przypomnieć... Tak, proszę bardzo.

Gość VI – p. /.../*

Mam tylko dwa takie szczegóły techniczne tutaj, jeżeli chodzi o przeznaczenie budynków gospodarczych, zmianą przeznaczenia na budynki mieszkalne w terenie MN/U. Czy na takie zmiany będzie musiało być zezwolenie Konserwatora Zabytków, czy to na podstawie planu...?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Wie Pan co, to chyba... Proszę? Ale pyta Pan, bo tu kolega mi mówi, że pyta Pan o budynki, które są wpisane do ewidencji, tak? Nie.

Gość VI – p. /.../*

Tak.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

To do ewidencji, to pozwolenie na budowę, pozwolenie konserwatorskie, no i zgodność z zapisami planu – tak to wygląda. Bo jeżeliby to nie było, to jakby...

Gość VI – p. /.../*

Plan dopuszcza zmianę przeznaczenia, natomiast Konserwator może nie dopuścić, tak?

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Nie, Konserwator nie może działać sprzecznie z planem, tylko może uściślić, wie Pan, bo Konserwator nam uzgadnia projekt planu, w związku z tym te zapisy, które my w planie wprowadzamy, to on wyraża zgodę swoim uzgodnieniem, natomiast on uściśla później jakby zgodę na prace już budowlane. No teoretycznie my nie wchodzimy w wnętrze, on co do wnętrza ma swoje pewne jakieś obostrzenia, szczegóły, to tak mówi ustawa.

Gość VI – p. /.../*

Rozumiem.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Proszę Państwa, ponieważ Państwo jakby zaczynają wychodzić, ja chciałam tylko przypomnieć o terminie składania uwag do 27 grudnia, natomiast później proszę śledzić rozpatrzenie. Rozpatrzenie uwag odbywa się, jak Państwo wiecie, Zarządzeniem Prezydenta,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„KOLNA – OBSZAR ŁĄKOWY”, 29 listopada 2017 r.**

jest publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej. Ze względu na ochronę danych osobowych nie podajemy imion, nazwisk, trzeba po uwadze zwrócić się, i później dalej śledzić czy plan będzie kierowany do uchwalenia, czy będzie ponowiona procedura. Dzisiaj bardzo dziękuję za dyskusję, dziękuję za przyście, za obecność. Dziękuję bardzo.

Na podstawie nagrania,

stenogram wykonała:

Monika Sobieraj

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - Biuro Planowania Przestrzennego UMK